

STUDIA I MATERIAŁY

DZIAŁ A. ARCHEOLOGIA POWSZECHNA

HRABIANKI SZEMBEKÓWNY – PIONIERKI ARCHEOLOGII WIELKOPOLSKIEJ Z PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU

THE SZEMBEK EARL SISTERS – THE PIONEERS OF THE GREAT POLAND ARCHAEOLOGY AT THE TURN OF THE 20TH CENTURY

Jerzy Fogel

Instytut Praehistorii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
ul. Św. Marcin 78, 61–809 Poznań, Poland

ABSTRACT. Archaeological interests of the Szembek earls from Siemianice near Kępno (southern Wielkopolska) have spread over many generations starting from the middle of the 19th century until the present time. This is well exemplified by activities of Jadwiga (1883–1939) and Zofia (1884–1974) Szembek. In the years 1897–1908, both sisters undertook systematic and model excavations of the multicultural cemetery (-ies) at Siemianice near Kępno (Bronze Age II, Bronze Age V – HaD; the Late La Tène – Early Roman Iron Age) and cemetery at Lipie near Kępno (Bronze Age V). Jadwiga Szembek excavated also multicultural settlement at Tarnowica near Jaworów (western Ukraine) in 1924 and 1927.

An origin and development of archaeological interests of the Szembek sisters, along with a detailed analysis of their field works, was reconstructed on the basis of unpublished archive materials and old literature of the subject. Assessment of their achievements in this field, according to both previous and current criteria, made possible to support opinion by Prof. Józef Kostrzewski who rated the Szembek sisters among archaeologists of the most outstanding merit before 1918.

I. ARCHEOLOGIA WIELKOPOLSKA W TAMTYCH CZASACH

Praca niniejsza jest kolejnym ogniwem cyklu źródłowych opracowań ziemiańskiego mecenatu archeologicznego w Wielkopolsce. Łącznie z już zrealizowanymi pozycjami¹ kreśli coraz wyraźniejszy obraz wielkiej roli, jaką odegrało ziemiaństwo w tym zakresie w XIX i XX w., po okres międzywojenny włącznie.

¹ Fogel 1970; 1975; 1991; 1995a; 1995b; 1996; 2002; 2003a; 2003b.

Mecenat ten, obejmujący własne i cudze eksploracje terenowe, kolekcjonerstwo, działalność instytucji naukowych, wydawnictwa itp. przypadał na czas natężonej ewolucji archeologii od romantyczno-patriotycznego amatorstwa do nowoczesnej nauki. Kończącą cezurę tego etapu rozwojowego możemy dla Wielkopolski określić dokładnie; było nią podjęcie wielostronnej aktywności, w pełni profesjonalnej, przez dr. Józefa Kostrzewskiego (1914/1919), w przyszłości najwybitniejszego polskiego prahistoryka.

W dobie zaboru pruskiego ziemiaństwo było głównym matecznikiem inteligencji polskiej, dobrze wykształconej na zagranicznych uczelniach, posiadającej wysoką samoświadomość narodową, wyrobionej organizacyjnie i społecznikowsko, a przy tym dysponującej sporą niezależnością materialną.

W ówczesnej Prowincji Poznańskiej (Wielkim Księstwie Poznańskim) odczuwano dotkliwie brak uniwersytetu, czyli instytucji, która między innymi koordynowałaby – bezpośrednio czy pośrednio – działalność osób interesujących się najdawniejszą przeszłością krajową (i nie tylko). Zastępczo wspierano się doraźnymi kontaktami ze środowiskami uniwersyteckimi Krakowa, Warszawy, Lwowa, rzadziej Berlina, Wrocławia i innych miast niemieckich.

Faktem o doniosłym znaczeniu było założenie w 1857 r. Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (i afiliowanego przy nim Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich), namiastki uniwersytetu, którego nie udało się powołać w Poznaniu wobec sprzeciwu władz pruskich. Towarzystwo – w odróżnieniu od efemerydalnych, starszych (lata 30. i 40. XIX w.) organizacji „starożytniczych”, jak na przykład Kasyna Gostyńskiego czy Towarzystwa Zbieraczy Starożytności Krajowych w Szamotułach – kanalizowało (w dobrym tego słowa znaczeniu) systematycznie wyniki archeologicznych penetracji terenowych przez środowiska polskie, głównie właśnie ziemiaństwo. TPNP usiłowało upowszechnić stosowane za granicą progresywne zasady metodyki wykopaliskowej, kolekcjonerstwa i muzealnictwa. Konkurowało skutecznie ze „starożytniczymi” kręgami niemieckimi, skupionymi przy Historische Gesellschaft für die Provinz Posen (założonym w 1885 r.) oraz Provinzial-Museum (założonym w 1894 r.), przemianowanym (1903) na Kaiser Friedrich-Museum. Niemieckie organizacje miały zapewniony mecenat państwowy i oparcie w administracji wszystkich szczebli. Oczywiście starały się tym sposobem narzucić kontrolę „starożytnikom” polskim².

Na terenie Wielkopolski istniało wiele archeologicznych kolekcji prywatnych, najwięcej ziemiańskich. W każdym niemal pałacu czy dworze gromadzono znaleziska archeologiczne, pochodzące najczęściej z obszaru danej majątności ziemskiej. Przypadkowe odkrycia, niekiedy poparte celowymi eksploracjami, często pozbawione były jakiegokolwiek dokumentującego je śladu na piśmie; rzecz działa się bowiem w zasięgu prywatności posesjonata. Znacznie lepsze perspektywy dla przyszłego badacza dziejów archeologii rysowały się w przypadku nawiązania przez odkrywcę kontaktu z TPNP, owocującego wymianą korespondencji, sporządzaniem sprawozdań, udziałem – czynnym lub choćby biernym – w pracach Towarzystwa itd.

² Kaczmarek 1996.

Jeszcze u progu Niepodległości w rękach prywatnych pozostawała znaczna część cennego poznawczo materiału archeologicznego. Tym się powodując, prof. Józef Kostrzewski – ówczesny kierownik Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego (dawn. Muzeum TPNP im. Mielżyńskich) – zorganizował w 1927 r. znakomitą Wystawę Zabytków Przedhistorycznych ze Zbiorów Prywatnych³. Większość eksponatów pochodziła z kolekcji ziemiańskich; w większości pozostały one, jako depozyt, w zbiorach Muzeum.

Zasług ziemianstwa wielkopolskiego dla rozwoju archeologii nie tylko regionalnej, ale również polskiej i europejskiej, nie da się przecenić.

2. NIEZWYKŁE PRZEDSTAWICIELKI NIEZWYKŁEGO RODU

Siemianice w powiecie kępińskim stały się własnością Szembeków około 1700 r., właśnie wtedy łowczy łączycy Aleksander Szembek wziął je z posagiem żony – Konstancji Męcinińskiej. Odtąd niewielka wieś, położona na granicy Wielkopolski i Śląska Opolskiego, stała się główną siedzibą rodu, legitymującego się herbem własnym i tytułem hrabiowskim, nadanym w 1816 r. przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III Józefowi Ignacemu Szembekowi (1740–1835; siódme pokolenie Szembeków siemianickich według Żychlińskiego 1879). Pozostała w rękach Szembeków, dziedziczona z ojca na syna, aż do II wojny światowej, będąc kolebką szeregu wybitnych – w skali krajowej – postaci, ostoją wielu ich przedsięwzięć na różnych polach, którymi trwale zapisali się na kartach historii. Z pocztu Szembeków siemianickich wybieramy tylko niektóre osoby, związane bliżej z opracowywanym tematem.

Okolo roku 1830 majątność przejął Piotr Szembek (1788–1866; ósme pokolenie), słynny napoleończyk, generał brygady wojsk polskich w powstaniu listopadowym, działacz Ligi Polskiej, jeden z pierwszych członków zwyczajnych Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (1858–1866). W jego czasach doszło do budowy (gruntownej przebudowy?) pałacu siemianickiego (1835/1836). Majętność ziemska rozrastała się. Za kadencji Aleksandra Szembeka (1815–1878; dziewiąte pokolenie) obejmowała ona Siemianice, Lipie, Wysocko, Raków i Parzewo – łącznie 21 000 mórg magdeburskich. Później nastąpiły działy rodzinne.

Kolejny pan na Siemianicach to Piotr Szembek (1843–1896; dziesiąte pokolenie; ryc. 6), wnuk generała, uczestnik powstania styczniowego, poseł do parlamentu pruskiego, członek zwyczajny TPNP w latach 1872–1878. W dniu 2 czerwca 1881 r. poślubił on Marię z hr. Fredrów (5 I 1862–4 I 1937), wnuczkę słynnego komediopisarza – Aleksandra Fredry⁴. Hrabina Maria (ryc. 2, 6) urodziła się we Lwowie. Z tym miastem oraz z póź-

³ Kostrzewski J. 1927.

⁴ Papiór 2000, s. 7; Chodyński 1984; Dunin-Borkowski 1908, s. 910, 911; Błaszczyk 1965, s. 24, przyp. 7; Libicki 1999, s. 240; Chrzanowski, Kornecki, Samek 1958, s. 19; Ruciński 1913, s. 17, 19; Jankowska i inni 1982, s. 235; Molik 1999, s. 31; Leitgeber 1993, s. 170; Żychliński 1879, s. 303, 304; Czajka, Kamler, Sienkiewicz 1995, s. 735; Pietrzak 1981, s. 737; Skuratowicz 1992, s. 104; Motty 1957, s. 315; Szembekówna Z. 1967; Żółtowska 2003, s. 65, przyp. 33, s. 83, 84.



Ryc. 1. Siemianice koło Kępna. Pałac hr. Szembeków (wg L. Durczykiewicz 1912)

Abb. 1. Siemianice bei Kępno. Das Gutshaus der Grafen Szembek (nach L. Durczykiewicz 1912)

niejszą siedzibą rodziny – Beńkową Wisznią pod Samborem – była związana emocjonalnie do śmierci. Cechowała ją silna, oryginalna osobowość. Miała talent malarski i literacki – poetycki i prozatorski, sporo publikowała. Współcześni twierdzili, że odziedziczyła go po swym wielkim dziadku, którego spuścizną archiwalną się opiekowała. Przebudowany w 1897 r., w stylu neorenesansu niderlandzkiego, pałac siemianicki (ryc. 1) stał się – głównie jej staraniem – ważnym ośrodkiem kulturalnym i narodowym, z bogatą biblioteką i zbiorami sztuki. Hrabina Maria angażowała się w walkę z germanizacją Wielkopolski i inną działalność patriotyczną, również w czasie plebiscytu śląskiego. Wspierała Towarzystwo Naukowej Pomocy w Poznaniu, którego celem było materialne opatrzenie ubogiej uczącej się młodzieży polskiej. Udzielała się charytatywnie na rzecz ludzi biednych, starała się podnieść warunki bytowe i kulturalne ludu wiejskiego, który darzył ją za to wielkim oddaniem. Jak się dopiero teraz okazało, interesowała się także archeologią (por. rozdz. 3), kontaktowała się w sprawie znalezisk archeologicznych z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Poznaniu, patronując pasji odkrywczej swych córek (por. niżej). Jako sawantkę i emancypantkę w jednej osobie, nie pozbawioną przy tym humoru, świetnie charakteryzuje ją list do członka zarządu tego Towarzystwa – dr. Bolesława Erzepkiego, z 1901 r.:

„Wielce Szanowny Panie,

Ofiarowałabym chętnie tak te, jak i przyszłe nasze wykopaliska Towarzystwu w dowód mej do niego przyjaźni, ale pod warunkiem, aby rzeczywiście być policzoną do grona

Ryc. 2. Maria z Fredrów Szembekowa (1862–1937). Z archiwum rodzinnego

Abb. 2. Maria Fredro Szembek (1862–1937). Aus dem Familienarchiv



jego przyjaciółek. Słyszałam wprawdzie, że Towarzystwo składa się z samych przyjaciół, a przyjaciółkami gardzi, ale [...] przecie na [...] [nie ma] reguł bez wyjątku (a dzban miedziany [odkryty właśnie na cmentarzystku z okresu rzymskiego w Siemianicach – J.F.] bardzo jest piękny...). Łączę wyrazy prawdziwego poważania – Maria Szembekowa”⁵.

Po przedwczesnej śmierci męża energicznie zarządzała majątkiem i wychowywała nieletnie dzieci: Jadwigę, Zofię i Aleksandra, które jej właśnie zawdzięczały świetną formację w duchu polskim i katolickim, leżącą u podstaw ich przyszłej kariery życiowej. Majętność siemianicką zapisała najstarszej córce – Jadwidze, gdyż syn Aleksander zmarł bezpotomnie w 1928 r.

Jadwiga Beatryksa Maria z hr. Szembeków hr. Szeptycka (16 III 1883–27 IX 1939) (ryc. 3) urodziła się w pałacu siemianickim jako pierwsze z trojga dzieci hrabiostwa

⁵ List Jadwigi Szembekówny i Marii Szembekowej (dwuczęściowy) do Bolesława Erzepkiego, Siemianice, 11 IV 1901 r. (Muzeum Archeologiczne w Poznaniu – Archiwum – dz. 36/18). Por. także Wojtkowski 1928, s. 377 (w 1918 r. odczyt M. Szembekowej na posiedzeniu Wydziału Historyczno-Literackiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, na temat zastoju poezji w Wielkopolsce).



Ryc. 3. Jadwiga z Szembeków Szeptycka (1883–1939). Z archiwum rodzinnego

Abb. 3. Jadwiga Szembek Szeptycka (1883–1939). Aus dem Familienarchiv

Marii i Piotra. Otrzymała staranne wychowanie i wykształcenie domowe. Przejawiała znaczne uzdolnienia muzyczne, malarskie i literackie – w prozie i poezji. W wieku kilkunastu lat zetknęła się z miejscowymi odkryciami archeologicznymi. Razem z młodszą siostrą Zofią była „duszą”, zrealizowanych między 1897 a 1902 r. w Siemianicach, metodycznych wykopalisk. Interesowała się też bardzo kulturą ludową, przedsiębiorąc w latach 1903–1909 liczne poszukiwania terenowe w okolicy Siemianic i w innych częściach Wielkopolski. Pasja ta zaowocowała publikacjami w poznańskich i krakowskich periodykach naukowych. Dane etnograficzne zgromadzone przez Jadwigę Szembekównę „stanowią najobszerniejszy i najpoważniejszy, po Kolbergu, zbiór materiałów dokumentujących kulturę ludową Wielkopolski”.

W dniu 15 października 1902 r. wyszła zamaż za swego kuzyna – Leona Józefa Marię hr. Szeptyckiego (1877–1939) z Przyłbic pod Jaworowem na Ukrainie, z zawodu inżyniera. Ślubu w kościele siemianickim udzielał starszy brat pana młodego, unicki metropolita Lwowa – Andrzej (Andriej) Szeptycki. Jadwiga przeniosła się do mężowskiego

majątku. Mimo licznych obowiązków, nie zaniechała tam zainteresowań archeologicznych (por. niżej) i etnograficznych, prowadząc prace na terenie powiatu jaworowskiego i publikując ich wyniki. Urodziła ośmioro dzieci, z których troje w przyszłości poświęciło się służbie Bożej.

W obliczu zbliżającej się wojny z hitlerowskimi Niemcami, hr. Jadwiga z córką Anną, w maju 1939 r. przewiozła siemianicką kolekcję dzieł sztuki do Muzeum Narodowego w Warszawie. Szczęśliwie przetrwała ona do dzisiaj jako depozyt Szembeków. Nie udało się natomiast uratować siemianickiego archiwum rodowego, które zostało zniszczone podczas bombardowania Warszawy.

Kres życia hr. Jadwigi był wyjątkowo tragiczny i heroiczny. Dobrowolnie zdecydowała się towarzyszyć swemu mężowi skazanemu na śmierć przez sowieckich okupantów. W dniu 27 września 1939 r. małżonkowie zostali rozstrzelani przez NKWD w swoim majątku Przyłbice⁶.

Zofia Teodora Maria hr. Szembekówna (10 XI 1884–18 VII 1974) (ryc. 4) była rok młodsza od Jadwigi. Podobnie jak siostra, wyrosła wśród żywych w Siemianicach tradycji żołnierskich antenatów Szembeków i literacko-artystycznych enatów Fredrów. Wszczepiono jej na trwałe imperatywy poświęcenia wszystkich sił materialnych i duchowych sprawie narodowej. Z tej pobudki wypłynęło – jak można sądzić – zainteresowanie kulturą ludową oraz pradziejami, których świadectwa archeologiczne były w zasięgu ręki.

Jadwiga dominowała jakby nad siostrą. To ona wprowadziła Zofię konkretnie w świat archeologii i folklorystyki. Po zamążpójściu Jadwigi w 1902 r. Zofia kontynuowała jej prace w obu dziedzinach, zbierała materiały etnograficzne (1903–1909), prowadziła wykopaliska w Siemianicach i – już samodzielnie – w Lipiu (1902–1908), publikując ich plon (por. rozdz. 4).

W maju 1909 r. hrabianka Zofia opuściła Siemianice, by wstąpić do nowicjatu zgromadzenia sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny (niepokalanek) w ukraińskim Jazłowcu, przybierając imię Maria Krysta od Najświętszego Sakramentu. W zakonie pracowała jako nauczycielka historii i języka polskiego. Opracowała pewne fragmenty dziejów swego zgromadzenia. Była przełożoną domów zakonnych w Jazłowcu, Słonimiu, Szymanowie, Nowym Sączu. W roku 1945 znalazła się w Szczecinku na Pomorzu, interesując się historią tej dzielnicy. Napisała kilka cennych wspomnień, między innymi dwa nie publikowane tomy zatytułowane *Z dziejów Siemianic* (1967). Zmarła w dniu 18 lipca 1974 r. w Szymanowie pod Sochaczewem, w wieku 90 lat.

Amatorstwu archeologicznemu sióstr Jadwigi i Zofii sekundował ich brat Aleksander (12 I 1886–10 II 1928). Podstawowe wykształcenie otrzymał w domu, a następnie ukoń-

⁶ Działalność Jadwigi i Zofii Szembekównien na polu etnografii opracował monograficznie W. Błaszczyc (1965 – t.d.l.). Inne dane biograficzne: Błaszczyc 1981b; Papiór 2000, s. 7–14; Dunin-Borkowski 1908, s. 911, 918; Weymanowa 1990; Żółtowska 2003, s. 94, przyp. 39, s. 83, 84.

⁷ Czajka, Kamler, Sienkiewicz 1995, s. 375; Błaszczyc 1965; 1976, s. 370–372; 1981a; Papiór 2000, s. 15–19; Szembekówna Z. 1967.



Ryc. 4. Zofia Szembekówna (1884–1974). Z archiwum rodzinnego

Abb. 4. Zofia Szembekówna (1884–1974). Aus dem Familienarchiv

czył słynne gimnazjum polskie w Ostrowie. Studia wyższe odbywał w Belgii (Louvain), Holandii i Francji, w Paryżu obronił pracę doktorską z ekonomii społecznej. W 1910 r. objął majątność siemianicką, a sześć lat później ożenił się z Jadwigą hr. Sapieżanką z Bilcza Złotego w Małopolsce.

W Polsce Odrodzonej poświęcił się działalności politycznej. Został w 1919 r. członkiem Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu i komisarzem rządu RP dla wytyczenia granicy polsko-niemieckiej. W roku 1926 mianowano go radcą ambasady polskiej w Paryżu, skąd odwołany pracował później w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie. Zmarł nagle w Paryżu, gdzie bawił przejazdem. Zapisał Siemianice i Raków swojej matce – Marii hr. Szembekowej (por. wyżej)⁸.

⁸ Z książki pamiątkowej szkoły w Siemianicach (maszynopis w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym Akademii Rolniczej w Poznaniu, w Siemianicach); Libicki 1999, s. 240; Leitgeber 2001, s. 150; Szembekówna Z. 1967; Weymanowa 1990; Żółtowska 2003, s. 63, przyp. 7.

Ryc. 5. Aleksander Szembek (1886–1928). Z archiwum rodzinnego

Abb. 5. Aleksander Szembek (1886–1928). Aus dem Familienarchiv



3. U ŹRÓDEŁ ZAINTERESOWANIA PRAHISTORIA

Na obszarze majątności ziemskiej Szembeków i w jej pobliżu zabytki archeologiczne ujawniano przypadkowo zapewne od dawna, chciałyby się powiedzieć od zawsze. Według danych archiwalnych i literaturowych, którymi dysponujemy, ich notowanie i zabezpieczanie rozpoczęło się u progu lat 70. XIX w., staraniem świątłych posesjonatów. Piotr Szembek ofiarował Gabinetowi Archeologicznemu Uniwersytetu Jagiellońskiego, niedawno (1866) założonemu przez prof. Józefa Łepkowskiego, cmentarzyskowe przedmioty żelazne i brązowe oraz naczynia gliniane z Siemianic⁹. W. Zentkeler¹⁰ informował w 1874 r. na bieżąco, że w Siemianicach, u hr. Szembeka, odkryto groby płaskie. W tymże okresie cmentarzysko(-a) siemianickie było już znane szerzej „starożytnikom”. Komisja Archeologiczna Akademii Umiejętności w Krakowie przekazała do analizy chemicznej 11 zabytków brązowych ze wspomnianego Gabinetu. Między nimi znalazł się fragment szpili z Siemianic (nr 749). Było to pionierskie posunięcie badawcze. Analizę wykonał Jerzy hr. Szembek [postać mi bliżej nieznana, może młodszy (1851–1905) brat ww. Piotra?], wspólnie z Giermańskim – profesorem chemii w szkole rolniczej w Czernichowie. Należy przypuszczać, że koneksje rodzinne zadecydowały między innymi o doborze do badań akurat zabytku z szembekowskich Siemianic¹¹.

⁹ Durczewski 1948, s. 306–308.

¹⁰ Zentkeler 1874, s. 22.

¹¹ Schwartz 1875, s. 5; Sadowski 1877a; 1877b, s. 7; Abramowicz 1991, s. 65.



Ryc. 6. Siemianice koło Kępna. Epitafium Marii i Piotra Szembeków na kościele parafialnym (2002). Fot. J. Fogel

Abb. 6. Siemianice bei Kępno. Epitaph von Maria und Piotr Szembek an der Parafialkirche (2002). Phot. J. Fogel

Mimo że zachowane archiwalia krakowskie nie podają daty akcesji, to jednak sądzę – na podstawie kontekstu odnośnych zapisów — że chodzi w tym przypadku o 2 naczynia ceramiczne (nr 597, 598) i 6 wytworów z brązu: nr 748 (bransoleta otwarta), 749 (szpila), 750 (fragment ozdoby obręczowej), 751 (fragment nieokreślonego przedmiotu), 782 (ozdoba obręczowa), 783 (szpila)¹². Niewiadoma mi pozostaje natomiast proveniencja innych zabytków z Siemianic (żelazny grot oszczepu, fragment pręcika żelaznego,

¹² Muzeum Archeologiczne w Krakowie – Archiwum: „Zbiór wykopalisk przedhistorycznych w Gabinetie Archeologicznym będących”, b.d. (teczka D/34); „Wykopaliska na ziemiach polskich, własność Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego”, b.d. (poszyt); „Spis zabytków przedhistorycznych znajdujących się w Muzeum UJ”, b.d. oraz Muzeum Archeologiczne w Poznaniu – Archiwum: karta stanowiska wypełniona przez Marię Zeylandową w 1963 r. (teczka 903).

fragment kółka z brązu), znajdujących się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie, datowanych na okres rzymski¹³.

Najpóźniej z początkiem lat 80. XIX w. zaczęły się amatorskie eksploracje cmentarzyska ciepłopalnego w Lipiu. Pochodzące z nich zabytki trafiły w 1894 r. do Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, z daru Piotra Szembeka. Na jednej z popielnic figurowała data odkrycia: 1881 rok¹⁴.

Również inny brat właściciela Siemianic, hr. Aleksander Szembek (1842–1919) ze Słupii promował odkrycia na tamtejszej pradziejowej nekropolii, cytowanej w literaturze od 1877 r.¹⁵ W latach 1892 i 1893 przekazał on do zbiorów Muzeum im. Mielżyńskich Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu szereg zabytków: bransoletę brązową, kilka ułamków ozdób obręczowych z brązu, 17 naczyń ceramicznych, 3 gliniane talerze krążkowe¹⁶.

Bohaterki naszego opracowania – Jadwiga i Zofia Szembekówny – stykały się więc od dzieciństwa z odkryciami archeologicznymi, dokonywanymi przez najbliższą rodzinę, albo przynajmniej pod jej auspicjami, na terenie dobrze im znanej okolicy. Choćby z dziecięcej ciekawości na pewno interesowały się ich „egzotyka”.

Matka – hr. Maria Szembekowa pisała w 1897 r. o wcześniejszych eksploracjach: „W kilku miejscach naszej majątności znajdują się przedchrześcijańskie groby – nieraz już w takowych robiliśmy poszukiwania, ale prócz urn nic nigdy nie znaleźliśmy. Urny same, najprzeróżniejszych wielkości, były zawsze próżne”¹⁷. Dawne znaleziska z pałacowej kolekcji siemianickiej charakteryzuje po latach (1921) ich brat Aleksander:

„[...] są to »zbiórki«, które pozostały na szafach i półkach i których pochodzenia nie znam – i nikt chyba nie zna i nie pamięta. Toporek kamienny dostałem jako dziecko od administratora mego Ojca – p. Cunowa..., nie wiem skąd pochodzi. Urny są wszystkie wykopane w Lipiu, również bardzo dawno temu, może przed 30-tu laty, zatem znacznie dawniej niż siostry moje kopały nad Prosną, a prof. Demetrykiewicz¹⁸ na Lipiu. Kawalki glazurowane pochodzą wszystkie z Bolesławca – nie umiem jednak powiedzieć, kto je zebrał i kiedy. Wreszcie przedmioty, które Pan Profesor [Z. Zakrzewski¹⁹] wymienia, a więc: szpila brązowa, 3 ułamki czarnego naczynia, fibula żelazna i przęślik, pochodzą niewątpliwie z cmentarzysk nad Prosną, ale nie umiem powiedzieć kto i kiedy je wykopał. Może one zostały przez moje siostry przeoczone;

¹³ MAK, sygn. 3664 : 250, 251 oraz MAP – A – teczka 903 (karta stanowiska wypełniona przez Marię Zeylandową w 1963 r. (teczka 903).

¹⁴ Durczewski 1948, s. 300, 301. Szembekowie byli blisko spokrewnieni z Dzieduszyckimi (Papiór 2000, s. 11).

¹⁵ Sadowski 1877b, s. 7; B.a. 1889, s. 856, 857; Dunin-Borkowski 1908, s. 910.

¹⁶ „Księga inwentarzowa Działu Archeologicznego Muzeum Mielżyńskich (1885–1920)”, inw. 1892 : 4, 1983 : 1 (MAP – Archiwum); Durczewski 1948, s. 311; Szembekówna Z. 1910, s. 20; Grzeško-wiak 1957.

¹⁷ List Marii Szembekowej do Bolesława Erzepkiego, Siemianice, 17 V 1897 r. (MAP – A – dz. 36/18).

¹⁸ Zob. rozdz. 5.

¹⁹ Dr Zygmunt Zakrzewski (1867–1951), z wykształcenia chemik, z zainteresowań „starożytnik”, w Polsce Odrodzonej Konserwator Zabytków Przedhistorycznych na Okręg Poznański i Pomorski.

może wykopano je nieco wcześniej – nie wiem. Znalazłem je w mej szafie, lecz nie pomnę skąd się tam wzięły...”²⁰.

Wspomniany Bolesławiec, leżący w odległości kilku kilometrów od Siemianic, to miejscowość z malowniczymi ruinami średniowiecznego i nowożytnego zamku (XIII–XVIII w.), usytuowanego na lewym brzegu Proсны, tuż nad rzeką stanowiącą w czasach zaborów granicę państwową, rozpałał zainteresowanie głęboką przeszłością nie tylko u siemianickiej młodzieży i jej gości²¹.

Duży wpływ na formację intelektualną Zofii miał ówczesny (1902–1910) proboszcz siemianicki – ks. Stanisław Kozierowski (1874–1949), późniejszy znakomity historyk i językoznawca, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Udostępnił on młodej entuzjastce podstawowe publikacje z zakresu wiedzy historycznej²².

Wśród zasłużonych preceptorów hrabianek nie można pominąć Józefa Scherwentkego, kierownika szkoły powszechnej w Siemianicach. On to – syn miejscowego ogrodnika i zarazem organisty, obrońca polskiej oświaty przed germanizacją, człowiek szerszych horyzontów historycznych – zaraził dziewczęta, a szczególnie Jadwigę, folklorem i archeologią²³.

Tak więc można powiedzieć, że w przełomowym dla ich zainteresowań archeologicznych roku 1897 obie panny były dobrze obyte z pozostałościami najdawniejszej przeszłości rodzimej okolicy nad Prosną.

4. WYKOPALISKA W SIEMIANICACH I LIPIU KOŁO KĘPNA

Siemianice

Jaki był początek słynnych niebawem eksploracji? Oddajmy głos samej Zofii Szembekównie, wspominającej go po równo siedemdziesięciu latach, ale obdarzonej świetną pamięcią:

„Zaczęło się od tego, że dawny nasz nauczyciel, Józef Scherwentke, przyniósł nam kiedyś kilka skorupek, jakieś nieokreślone przedmiociki z brązu, żelazny nożyk i trójząb o długiej rękojeści, a małych widełek, kilkakrotnie zgięty, tak, że nie można było na oko określić jego długości i dał następujący komentarz: Gospodarz – zapomniałam nazwisko – który dzierżawił od naszego Ojca półkoliste półko wcinające się w olszynę nad łąkami nadprośniańskimi, opowiadał mu, że nieraz orząc natrafia na skorupy i żelazwo (ileż zniszczenia wyrządził był ten jego pług !). Przechodząc tamtędy Scherwentke

²⁰ List Aleksandra Szembeka do Zygmunta Zakrzewskiego, Siemianice, 30 VIII 1921 r. (MAP – A – dz. 36/26).

²¹ List Aleksandra Szembeka do Zygmunta Zakrzewskiego, Siemianice, 30 VIII 1921 r., (MAP – A – dz. 36/26); Szembekówna Z. 1967, cz. I, s. 85–87; Błaszczuk 1965, s. 25; Fogel 1995b, s. 38, 39.

²² Papiór 200, s. 15; Czajka, Kamler, Sienkiewicz 1995, s. 357; Błaszczuk 1965, s. 25, przyp. 8; Chodyński 1984, s. 128.

²³ List Marii Szembekowej do Bolesława Erzepkiego, Siemianice, 17 V 1897 r. (MAP – A – dz. 36/18); Szembekówna Z. 1967, cz. I, s. 75; Błaszczuk 1965, s. 26, przyp. 10, s. 31; Papiór 2000, s. 8.

zauważył na skraju pola czarną, zwęgloną ziemię; zaczął scyzorykiem grzebać i natrafił na przedhistoryczny grób, którego zawartość przyniósł.

Moja siostra zapaliła się do poszukiwań, pociągnęła brata i mnie – otrzymawszy pozwolenie od Matki i gospodarza-dzierżawcy, który był właśnie zwiózł z półka zboże, rozpoczęliśmy kopanie²⁴.

Rychło zdano sobie sprawę z potrzeby fachowej konsultacji odkrycia. Patronująca całej akcji matka – hr. Maria Szembekowa – wystosowała poniższy list do dr. Bolesława Erzepkiego (1852–1932), historyka, filologa, archeologa, konserwatora (kustosza) Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego w latach 1885–1917.

„Siemianice, 17. 5. 1897 r.

Szanowny Panie,

Przepraszam bardzo, że choć osobiście nieznana, śmiem udać się do Niego z zapytaniem [opuszczam fragment cytowany już w rozdz. 3 – J.F.]. Otóż przed kilku tygodniami [dwoma ? – por. niżej – J.F.] odkopaliśmy przypadkowo w całkiem nowym miejscu [niż znane dawniej – J.F.], w pobliżu rzeki Proсны, cmentarzysko, a w nim [...] mnóstwo potopionych brązów, czerepy urn, trójzęb jakby długi widelec pokręcony, złamane nożyce, grot od strzały, brzytwę (?) i bardzo piękną, choć niestety połamaną brązową kłamrę (zob. N.1.). Dnia drugiego odkryliśmy w pobliskim miejscu urnę w urnie (obie potłuczone) przykryte jakby miską, tuż obok duże i małe czarki jedna w drugiej, szpic hełmu (jak rysunek N.2) [umbo tarczy – J.F.], a pod owym szpicem ułożone 2 ostrogi, 2 dzidy, nożyce całe, brzytwa, igła, długi kawał żelaza jakby od tarczy [imacz – J.F.] i brzytwa [powtórzenie? – J.F.].

Teraz kopiemy dalej. Pragnęlibyśmy jednak wiedzieć, z jakich czasów mogą być znalezione przedmioty i do jakich szczepów należały oraz czy czerepy urn znalezione wśród nich do tego samego czasu należą, czy też, jak twierdzi tutejszy nauczyciel [J. Scherwentke – J.F.], urny należą do starszego cmentarzyska, zaś broń do późniejszej epoki, t.j. że się znajduje cmentarzysko na cmentarzysku?

Jeżeli tylko więcej ciekawych przedmiotów uda nam się odkryć, pamiętać z pewnością będziemy o Towarzystwie P.[rzyjaciół] N.[auk] w Poznaniu. Obecnie jest ich jeszcze za mało, a to co jest bardzo [...] nas samych [cieszy? – J.F.].

Prosząc bardzo o słowo objaśnienia załączam dokładne rysunki wykopalisk, aby Mu ułatwić rozpoznanie ich pochodzenia – a dziękując naprzód łączę wyrazy prawdziwego poważania i szacunku – Maria Szembekowa²⁵.

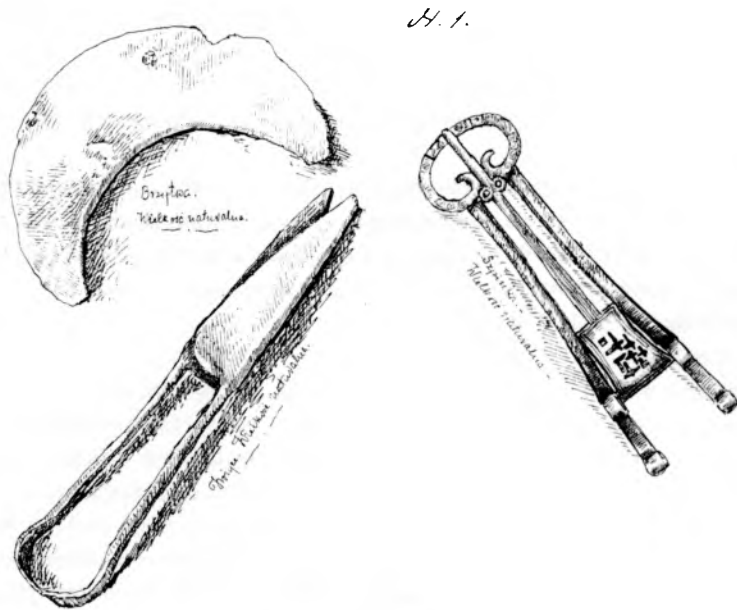
Wymienione – świetnej jakości – rysunki 7 zabytków skomponowano w dwie tablice (ryc. 7, 8).

Treść tego listu koresponduje z dzienniczkiem wykopalisk, zachowanym w kopii z 1900 r., nie wiadomo przez kogo wykonanej²⁶. Dzienniczek specyfikuje plon prac w dniach 8, 9, 12, 24 maja i 3 czerwca 1897 r. Figuruje w nim – ale nie jako autora –

²⁴ Szembekówna Z. 1967, cz. 1, s. 75, 76.

²⁵ List Marii Szembekowej do Bolesława Erzepkiego, Siemianice, 17 V 1897 r. (MAP – A – dz. 36/18).

²⁶ „Siemianice. Wykopaliska”, 1900 r. (MAP – A – dz. 36/18).



Ryc. 7. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowej 1897 roku.
Z archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

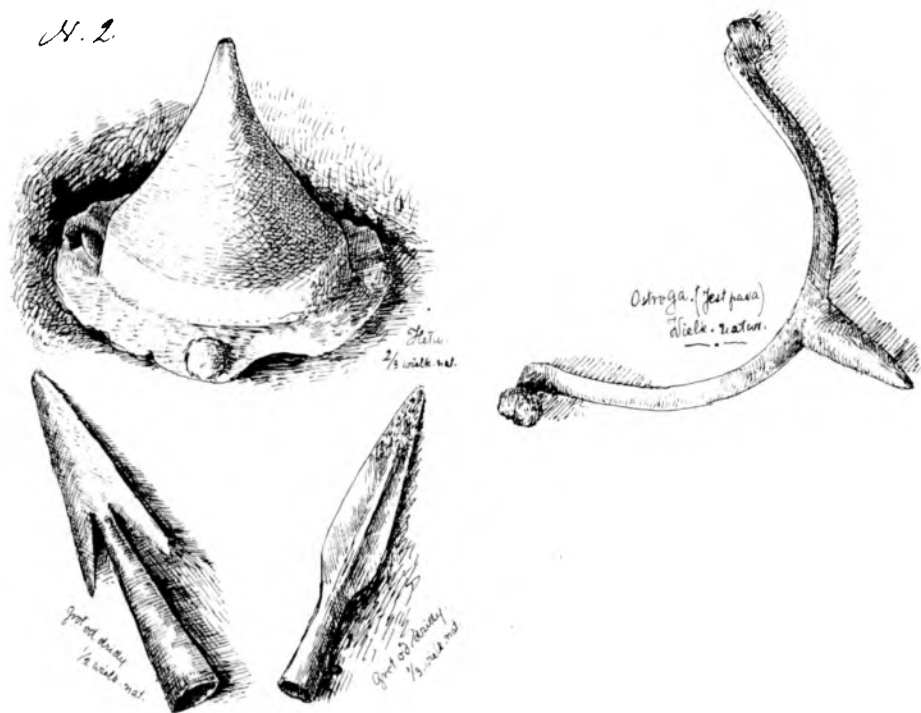
Abb. 7. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagne im Jahre 1897.
Aus dem Archiv des Archäologischen Museums Poznań

nazwisko Józefa Scherwentke i Tomasza Lisiewicza, najpewniej uczestników akcji. Ostatni – uczeń Jana Matejki – to domowy nauczyciel rysunku Szembekówien²⁷. Być może on był autorem powyższych rysunków zabytków.

Postępy wykopalisk w Siemianicach przedśledźmy oczami hr. Zofii, powracając do lektury wspomnień snutych u schyłku życia (1967):

„W grobie odkrytym przez Scherwentkego nie było już nic prócz skorupki, ale w pobliżu natrafiliśmy na inne groby, których zawartość została przesłana do muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Dr Bolesław Erzepki, kustosz, oświadczył, że to kultura rzymska (100–450 po Chr.) i zachęcił, dając pewne wskazówki do dalszych poszukiwań. Przerwała je zima, a na wiosnę praca rolna gospodarza, tak, że praca nasza ciągnęła się przez kilka lat. Ale jakie wspaniałe były jej owoce i ile radości nam przynosiła. Ekipa nasza składała się w pierwszych latach zwykle z 4-ech osób, bo brał w kopaniu udział chłopiec stajenny (kolejno: Stein, Błaszczuk i Wiśniewski), który nas bryczką przywoził i równie był zapalony, jak my. Tak dr Erzepki, jak później prof. Józef Kostrzewski, uznali, że pierwsze to były prace w Wielkopolsce, tak fachowo przeprowadzone. Kopaliśmy rzędem; gdy ktoś natrafił na ślad grobu (zwęgloną ziemię, skorupkę) wszyscy się zbiegali na chwilę i małykami, dziecinnymi łopatkami wybieraliśmy zie-

²⁷ Błaszczuk 1965, s. 27; Papiór 2000, s. 7; Chodyński 1984, s. 130, 137, przyp. 23.



Ryc. 8. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowej 1897 roku.
Z archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

Abb. 8. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagne im Jahre 1897.
Aus dem Archiv des Archäologischen Museums Poznań

mię, by zobaczyć, jak wszystko było ułożone; zazwyczaj przedmioty były pod popielnicą. Ślad rudy zwiastował coś żelaznego, ślad śniedzi – coś z brązu. Trzeba było przedmioty bardzo ostrożnie wydobywać, bo w ziemi były kruche i dopiero okopane – tężały na powietrzu. Grób możnego wojownika odcinał się od uboższego. Pierwszy zawierał: 2 włócznie ostrzami wbite w ziemię, umbo z nitami, ostrogi, nóż (na jednym, małym, była raz kropla stopionego srebra) i brzytwę. W popielnicy – pomieszane z ziemią – była fibula, zwykle z brązu o główce nieraz bardzo ładnej, i także misterne przedmiociki, może spięcia uzdy? Uboższy wojownik miał tylko część tych przedmiotów. W grobach kobiecych były igły, przęsytki [sic], paciorki; nożyce różnej wielkości były w obu. Co to była pewnego dnia za radość, gdy siostra moja natrafiła na grób wodza, którego popioły (z fibulą i przedmiocikami) znajdowały się w dzbanie brązowym, o klasycznym kształcie, nakrytym glinianą miską, dnem do góry. Żadnego prawie naczynia nie dało się wydobyć w całości, bo były poprzerastane korzeniami olch lub wierzb, którymi wysadzana była droga odcinająca półkole od reszty pól. Najcenniejsze z przedmiotów znalezionych to były: widelki, prawdopodobnie rytualne, miecz, w ten sam sposób pogięty, dzban i przeróżne fibule. W muzeum Kircheriano w Rzymie oglądałyśmy ściśle takie

same przedmioty, jak znalezione w Siemianicach. Moja siostra zrobiła plan cmentarzyska, każdy przedmiot odrysowywała, a Tow.[arzystwo] Przyjaciół Nauk wydawało jej – a później mnie, opisy. Groby, których ślady pozostały na drodze były całkiem zmiążdżone; na polu, po drugiej stronie drogi – zniszczone orką. Do muzeum wysłana została zawartość koło 80-u grobów.

Gdzieś w pobliżu musiała być osada Rzymian, którzy tu swoich zmarłych grzebali – wszak nie wszystkie groby były wojowników; na próżno starałyśmy się ją odszukać. Próbowaliśmy szczęścia i na innym polu, gdzie właściciel gospodarz wyorał raz »garniek«, a gdy się przekonał, że nie ma w nim pieniędzy, tylko kości – gruchnął nim o ziemię, aż się na kawałki rozbił. Pole to granoczyło z cmentarzyskiem rzymskim od strony południowej, oddzielone cypelkiem olch. Ale orka była tu kiedyś głęboka – znalazłyśmy tylko trochę skorup, prymitywnie lepionych, grubych, bez zewnętrznych ozdób. Kilka z nich tworzyło dno jakiegoś naczynia; przy oczyszczaniu w domu ukazały się wklęsłe kropki, które tworzyły przez całe dno idącą na zewnątrz swastykę. Radość wielka! Trud się oplotać. Z jakich pochodziła czasów? Kim byli ci pramieszkańcy? Jakie pokrewieństwo ich z Hindusami [poprzez Indoeuropejczyków – J.F.], od których nazwa swastyki ma pochodzić? (Suas – asti: bądź zdrow) i z Hellenami w Troi – Hissarliku i z naszymi podhalańskimi góralami? Jeżeli u tych ostatnich swastyka jest symbolem dawnego kultu słońca²⁸ – jakież ten kult ma związek ze swastyką umieszczaną na popielnicach? A może związek ten polega na wspólnej z nami wierze, że życie pozagrobowe, choć brane u pogan bardzo materialistycznie, połączone jest ze »światłością wiekuistą«? I dlatego symbol słońca, światła towarzyszy prochom zmarłych do grobu? Swastyka byłaby w takim razie u pogan symbolem światła i mocy, których prazródłem [jest] słońce?

Powrót z poszukiwań archeologicznych był uroczysty; czasem jechało się stępa, by nie rozkruszyły się delikatne przedmioty trzymane na kolanach. Nie tylko Matka, ale i wszyscy domownicy zainteresowani byli trofeami, które teraz trzeba było odczyszczać. O ile się przywiozło popękaną popielnicę, którą tylko wilgotna ziemia trzymała – to jeszcze trwałoby zainteresowanie co, prócz spalonych resztek kości (chowano je w ogrodzie) znajdziemy: fibulę?, ozdóbki z brązu²⁹?

Z oczywistych względów powyższy cytat ujmuje łącznie, sumarycznie, kilkuletnie prace wykopaliskowe w Siemianicach, na nekropoliach ludności kultury łużyckiej i społeczności okresu rzymskiego. Publikacje Jadwigi i Zofii, skonfrontowane z archiwaliami, pozwalają rozwinąć to zagadnienie.

Z badań wstępnych, przeprowadzonych w maju/czerwcu 1897 r., trafiły do kolekcji pałacu siemianickiego zabytki wspomniane w liście hr. Marii Szembekowej do dr. Bolesława Erzepkiego (por. wyżej), a mianowicie 4 przedmioty brązowe (zapinka, nożyce, blaszka, brzytwa) i 4 żelazne (grot oszczepu, sztylet, młotek, okaz nieokreślony) i złom

²⁸ Może to być echo publikacji W. Antoniewicza (1928b), w której dowodził prądziejowej (gockiej) genezy spinek podhalańskich w aspekcie formy i ornamentyki (w tym motywu swastyki – s. 53). Hipoteza ta nie ostała się w nauce.

²⁹ Szembekówna Z. 1967, cz. I, s. 75–78.

brązowy, pochodzące z 2–3 grobów. W następnych latach (1898, 1899, 1901 – zawsze w kwietniu) wyeksplorowano dalsze kilka grobów, na pewno w ścisłym porozumieniu z Bolesławem Erzepkim. Do kierowanego przez niego Muzeum TPNP wyekspediowano w 1900 r. pierwszą partię zabytków metalowych z grobów nr 1–5³⁰. Na swą prośbę Erzepki otrzymał równocześnie plan cmentarzyska siemianickiego³¹. Wkrótce – w sam Nowy Rok – wysłano na ten sam adres kolejne zabytki, tym razem chyba naczynia gliniane (przesyłka wagi 20 kg, opisana dla ostrożnego transportu jako „Glass”) ³². W kwietniu tego samego roku (1901) pisała hrabianka Jadwiga do respondenta:

„Łaskawy Panie Doktorze,

Donoszę, że z wiosną rozpoczęliśmy na nowo poszukiwania na cmentarzysku nad Prosną. Wczoraj mianowicie [10 IV 1901] odkryliśmy trzy nowe groby. W dwóch były tylko czerepy od urn i kawałki brązu. W trzecim natomiast znalazły się ciekawe rzeczy. Był on, jak się zdaje, z dwóch grobów złożonym [!]; w jednej bowiem stronie były porzucane skorupy urn i szczątki ozdób brązowych, a w drugiej odstoniliśmy zupełnie grupę złożoną z następujących przedmiotów: stało trochę pochylone naczynie miedziane (28 cm wysokie), któremu za pokrywę służyła wywrócona urna, dość duża; a pod nim – u dołu – leżało kilka małych łzawnic (4 zdaje się) i jakieś dwa małe, złane z sobą przedmioty. Wszystko to razem ziemią spojone, tak się razem trzymało, jakby było w jednym kawałku, skutkiem czego wydobywanie było bardzo trudne. Urna wierzchnia już była w kawałkach, ze łzawnic jedna tylko jest cała [rysunek]. Po wydobywaniu tego naczynia i oczyszczeniu go okazało się, że jest to dzban z ładnym uchem, które się odlutowało, a przy którym jest na dzbanie resztkę ładnej, płaskiej ozdoby [rysunek]. Dzban jest cały zielony od śniedzi i gdzieniegdzie pogięty i podziurawiony, ale w całości. Napełniony był ziemią i może głębiej popiołem; próbowaliśmy go wypróżnić, aleśmy przestali, bo niektóre części blachy, trzymające się tylko na tej ziemi wewnętrznej, groziły odpadnięciem. Ciekawiliśmy, czy taki dzban jest rzadkością i czy, zdaniem Pana Doktora, pochodzi także z czasów Cesarstwa Rzymskiego. Ozdoby urn z drugiej części tego grobu są podobne do dawnych [3 rysunki wątków zdobniczych – J.F.].

Wykopalisko to jest nam bardzo drogie, bo naszymi własnymi rękoma wydobyte z ziemi. Moja Matka ofiarowałaby je jednak chętnie do Muzeum poznańskiego, ale pod pewnymi warunkami.

Prosząc o słówko odpowiedzi oświadczam, że jeżeli czas posłuży, zamierzamy dalej robić poszukiwania.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania – Zofia Szembekówna³³.

³⁰ „Księga inwentarzowa Działu Archeologicznego Muzeum Mielżyńskich (1885–1920)”: inw. 1900 : 6 (MAP – Archiwum).

³¹ Załącznik do listu Heleny Szembekówny (kuzynki Zofii Szembekówny) do Bolesława Erzepkiego, Poznań, 30 IV 1900 r. (MAP – A – dz. 36/18).

³² Kwit przewozowy kolejowy z dnia 1 I 1901 r., nadawca: hr. Maria Szembekowa, Siemianice (MAP – A – dz. 36/18).

³³ List Jadwigi Szembekówny i Marii Szembekowej (dwuczęściowy) do Bolesława Erzepkiego, Siemianice, 11 IV 1901 r. (MAP – A – dz. 36/18). Część drugą listu, autorstwa M. Szembekowej, przytoczyliśmy wyżej (rozdz. 2).

Warunki, o których mowa, musiały zostać spełnione, skoro jeszcze tego samego roku zapisano w inwentarzu Muzeum (inw. 1901: 39) i wymieniony dzban, i misterną fibulę i inne zabytki³⁴.

Jadwiga – ambitna 18-latka, przygotowała swą pierwszą publikację archeologiczną, traktującą szczegółowo o dotychczasowych wynikach wykopalisk w Siemianicach. Ukażała się ona wkrótce na łamach „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” (1902). Na załączonym planie lokalizowała zbadane groby. Serwis ilustracyjny obejmował 53 rysunki przedmiotów, częściowo będące przerysami rycin Lisiewicza (?) (por. wyżej), częściowo nowe, wykonane prawdopodobnie przez samą Jadwigę. O ile opisano detalicznie inwentarze 14 grobów, wydzielając zespoły, o tyle zignorowano prawie formę pochówków. Zabrakło klasyfikacji morfologiczno-chronologicznej znalezisk i ich ogólnej interpretacji kulturowej. *Corpus* źródeł metalowych obejmował łącznie: dzban brązowy z uchwytem; z broni – miecz, 2 sztylety, 3 ostrogi, 3 umba, 6 grotów oszczepów, 3 groty strzał; z narzędzi – 8 nożyków, 2 pary nożyc, młotek; z przborów – 2 brzytwy, 3 igły, przedmiot trójzębny, 3 prześliki, 2 sprzączki, klamrę do pasa; z ozdób – zapinkę; z nieokreślonych – sztabkę, kolec. Razem 45 okazów. Odnotowano sumarycznie obecność ceramiki naczyniowej, wyraźnie nie przykładając do niej wagi, a jedynie wskazując kilka przykładów z charakterystyczną ornamentyką. Mimo to Jadwiga Szembekówna nie odbiegała właściwie od standardów publikacji źródłowych w tamtym okresie.

W dniu 15 października 1902 r. Jadwiga została hrabiną Szeptycką i zamieszkała w majątku męża – w Przyłbicach na Ukrainie. Ster wykopalisk w Siemianicach przejęła odtąd hrabianka Zofia. Kontynuowano je w marcu, wrześniu i październiku 1902 r. oraz w marcu 1903 r. Zbadano kilkanaście nowo odkrytych grobów (w ciągłej numeracji: 15–32). Zabytki przekazano do Muzeum TPNP (inw. 1903 : 3)³⁵. Wyniki badań omówiła Zofia (20-latka) na poważnym posiedzeniu Wydziału Historyczno-Literackiego TPNP, w 1904 r.³⁶ Chwyliła także za pióro i napisała dość krótkie sprawozdanie za lata 1902–1903, publikując je w „Rocznikach” tegoż Towarzystwa³⁷. Artykuł był wzorowany na wcześniejszej publikacji siostry Jadwigi, zaopatrzonej w plan wykopalisk oraz rysunki 50 zabytków brązowych, żelaznych i ceramicznych. Jego poziom naukowy był podobny. Jesienią 1904 r. wznowiono badania, eksplorując kolejne 13 grobów z okresu rzymskiego (w numeracji ciągłej: nr 33–46). W miejscu, w którym „przy pobieżnym kopaniu w roku 1901 znaleziono w rozoranej ziemi przedmiocik z gliny” odkryto trzy inne groby „z wcześniejszej epoki La Tené”. Te i powyższe naniesiono na dwa szczegółowe plany, które wraz z rysunkami 70 zabytków metalowych i trochę większym niż poprzednio serwisem ceramiki naczyniowej, opublikowano także w „Rocznikach” TPNP³⁸.

³⁴ „Księga inwentarzowa Działu Archeologicznego Muzeum Mielżyńskich (1885–1920)” (MAP – Archiwum).

³⁵ Tamże.

³⁶ Wojtkowski 1928, s. 374.

³⁷ Szembekówna Z. 1905.

³⁸ Szembekówna Z. 1909b.

Następne kampanie wykopaliskowe na siemianickiej nekropolii odbyły się w 1905 i 1906 r. Pod kierunkiem hrabianki Zofii wyeksplorowano 22 groby (w numeracji ciągłej: nr 47–81), metodyka badawcza pozostała bez zmian. Do publikacji wykonano rysunki 49 zabytków z różnych surowców. Sama publikacja ukazała się w dużym opóźnieniu (1916)³⁹ i wyglądała inaczej. Otóż od 1914 r. drugim – obok Bolesława Erzepkiego – konserwatorem (kustoszem) Muzeum TPNP był świeżo upieczony doktor archeologii – Józef Kostrzewski (1885–1969), przyszły profesor i największy polski prahistoryk. Bardzo zainteresowany Siemianicami napisał naukowe podsumowanie całych tutejszych badań, z omówieniem obrządku pogrzebowego, formy grobów, przytoczeniem analogii źródłowych; wprowadził poprawną terminologię archeometryczną, zweryfikował chronologię cmentarzyska, uznając, że większość grobów pochodzi z okresu rzymskiego, ale kilka (nr 1, 2, 4a, 5, 18, 48?, 59) trzeba odnieść do okresu późnolateńskiego, zaś trzy inne – do późnego okresu halsztackiego. Przy okazji wielce komplementował obie panny Szembekówny za wieloletni trud badawczy (por. rozdz. 7).

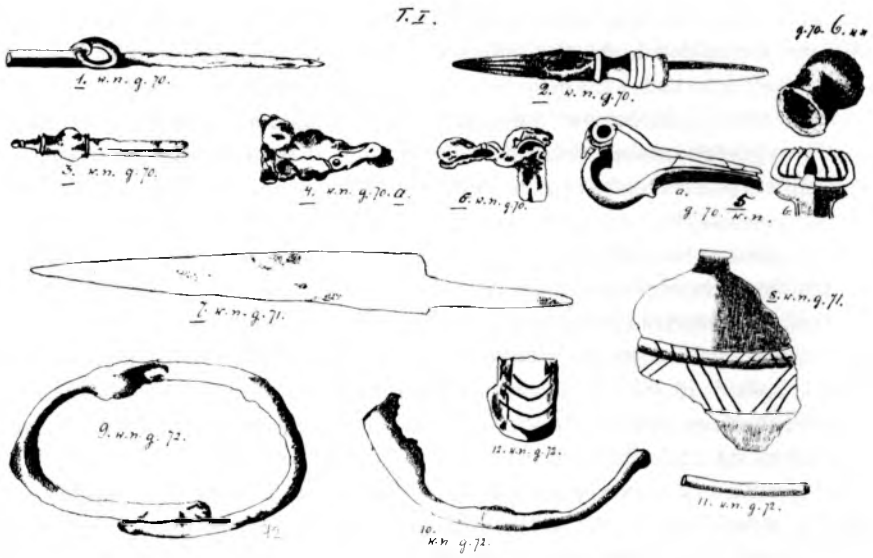
Józef Kostrzewski oczywiście mylił się określając ramy czasowe wykopalisk w Siemianicach na lata 1901–1907⁴⁰, rozpoczęły się one co najmniej w 1897 r. (por. wyżej). Również data końcowa była inna. Zofia Szembekówna pisze wprawdzie na początku maja 1907 r., że zakończyła „rozkopywać bogate cmentarzysko z epoki rzymskiej”⁴¹, lecz najwyraźniej ma na myśli tegoroczną kampanię, zresztą bardzo ograniczonego rozmiaru, gdyż wyeksplorowano tylko jeden grób (nr 70?)⁴². *De facto* ostatnią kampanię zorganizowała hrabianka Zofia jesienią 1908 r. Czternaście odkrytych grobów (nr 71–94) dostarczyło sporo interesującego materiału żelaznego i brązowego oraz ceramicznego, będącego przedmiotem głównego zainteresowania badaczki, w odróżnieniu od formy grobów, traktowanej zdawkowo. Nowe groby naniesiono na plan topograficzny. W kwietniu 1909 r. Zofia napisała kilkustronicowe sprawozdanie, łącznie za lata 1907 i 1908. Jego struktura powieliała dawniejszy schemat, a nawet odbiegała nieco od niego *in minus*. Dawał o sobie znać pośpiech, który dobrze rozumiemy: skrupulatna eksplorerka chciała zamknąć dzieło przed wstąpieniem do zakonu, co nastąpiło miesiąc później, to znaczy w maju 1909 r. Załączony do tego sprawozdania zbiorczy plan cmentarzyska, ujmujący plon wszystkich sezonów wykopaliskowych, nie zachował się. Dysponujemy natomiast oryginałami rycin 54 zabytków, ujętych w 10 tablic. Ilustracje wyszły zapewne spod ręki samej Zofii, są dość kiepskiej jakości technicznej. O ile mi wiadomo, sprawozdanie za lata 1907 i 1908 nie było publikowane (może z wyjątkiem kilku rycin zabytków). Warto więc przedstawić tutaj ich komplet (ryc. 9–18). Zabytki zdeponowano, jak zawsze, w Muzeum TPNP. Zatem – jak podsumowuje Zofia – z cmentarzyska siemianickiego znalazły się tutaj łącznie (z wszystkich kampanii wykopaliskowych):

³⁹ Szembekówna Z., Kostrzewski J. 1916.

⁴⁰ Szembekówna Z., Kostrzewski J. 1916, s. 11.

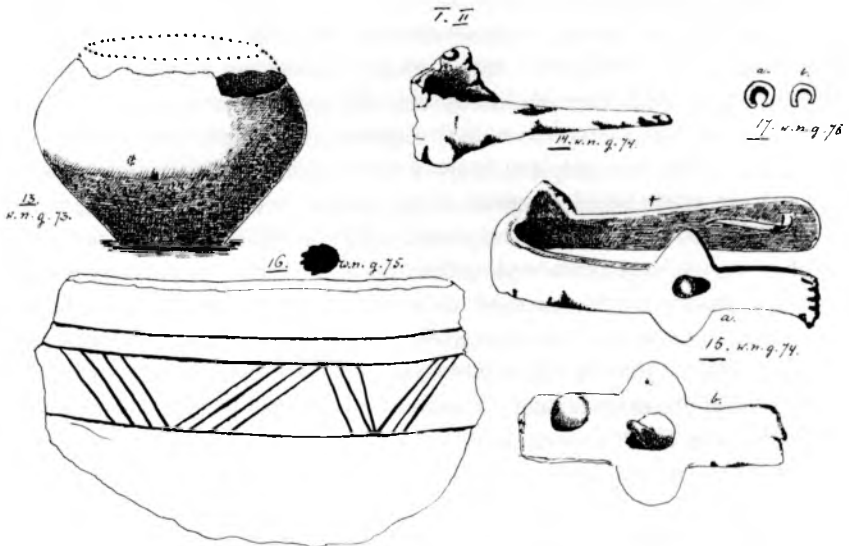
⁴¹ List Zofii Szembekówny do NN, Siemianice, 9 V 1907 r. (MAP – A – dz. 36/18).

⁴² Szembekówna Z. 1909a. Zastosowana w tym manuskrypcie ciągła numeracja grobów (nr 70–84) kłóci się z podawaną w publikowanych sprawozdaniach z poprzednich kampanii. Rozbieżności tej nie potrafie wyjaśnić.



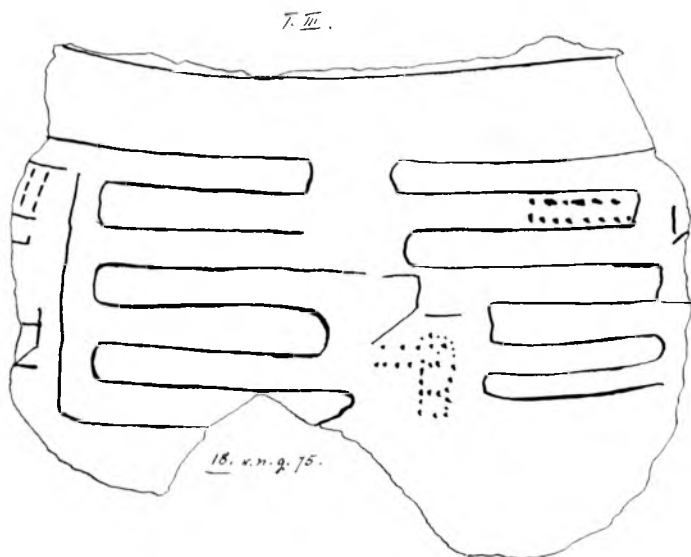
Ryc. 9. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r. (wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 9. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908 (nach Z. Szembekówna 1909a)



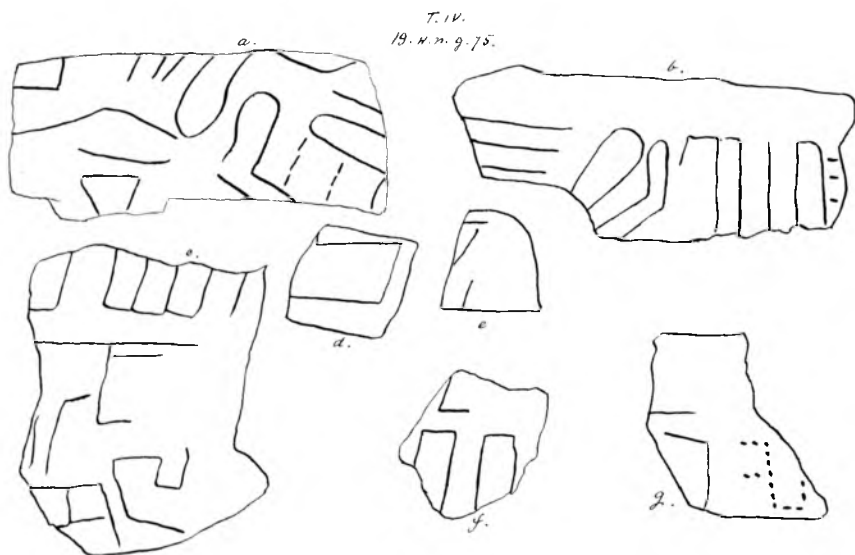
Ryc. 10. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r. (wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 10. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908 (nach Z. Szembekówna 1909a)



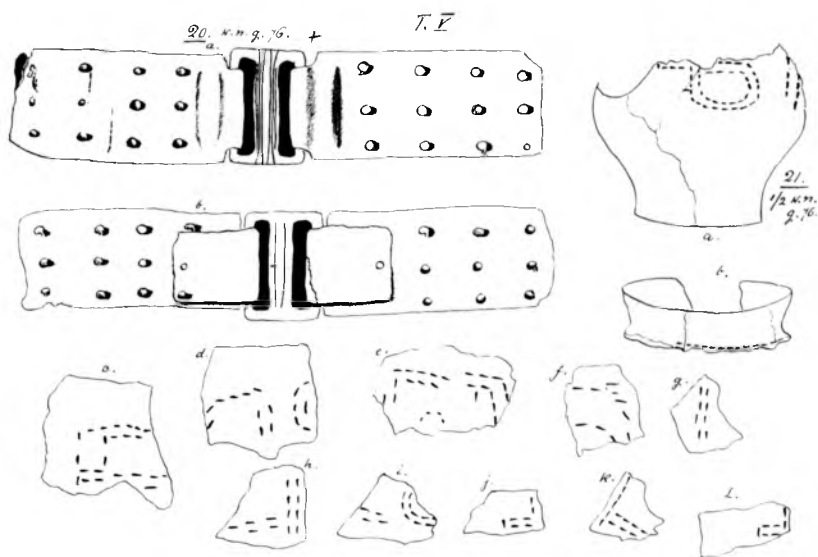
Ryc. 11. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r.
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 11. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)



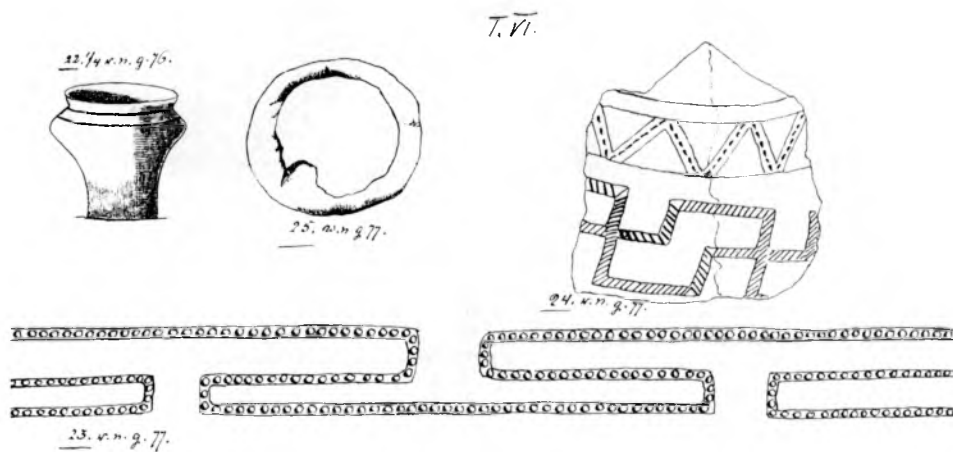
Ryc. 12. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r.
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 12. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)



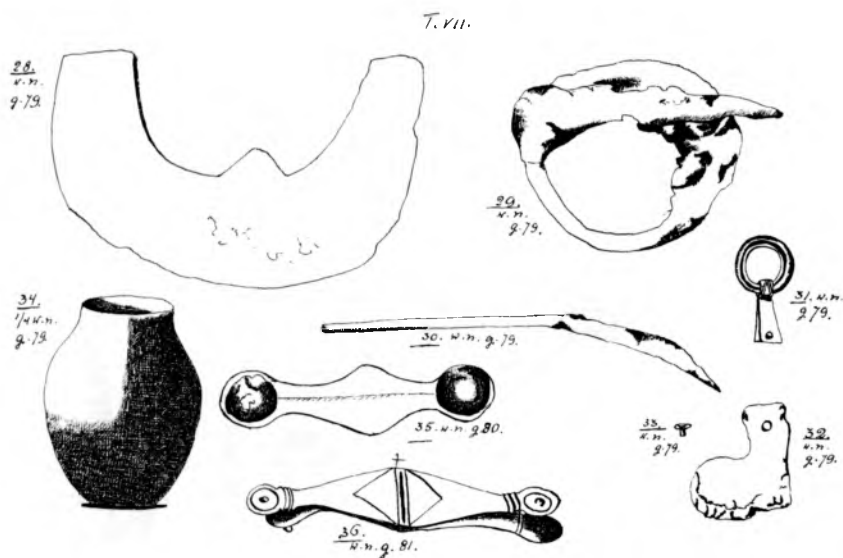
Ryc. 13. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r.
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 13. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)



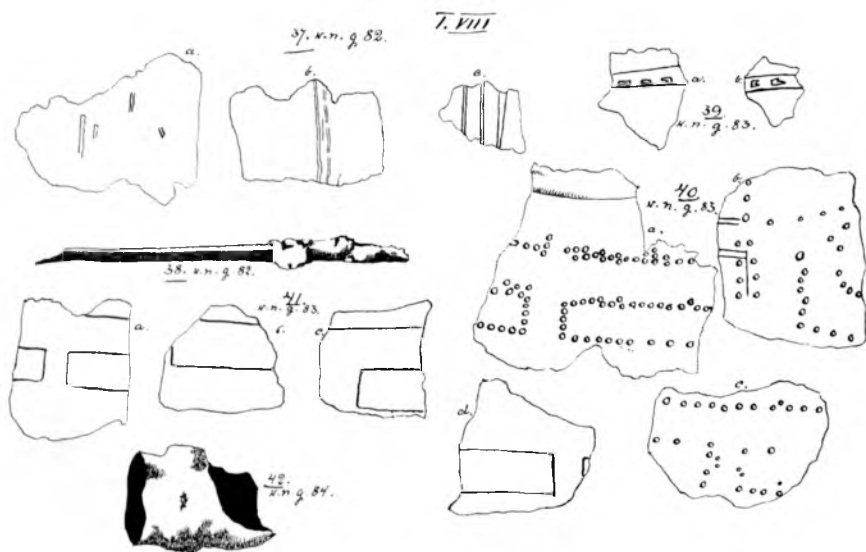
Ryc. 14. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r. Chapter
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 14. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)



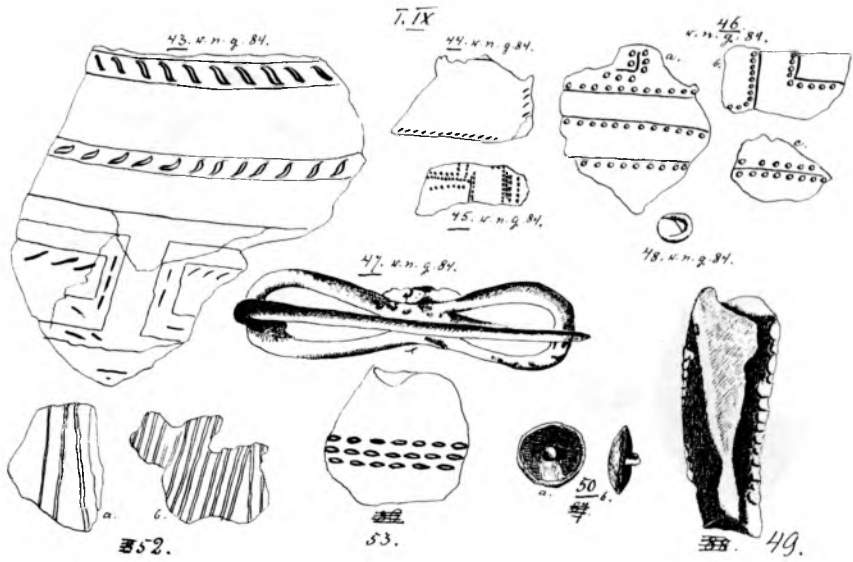
Ryc. 15. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r.
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 15. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)



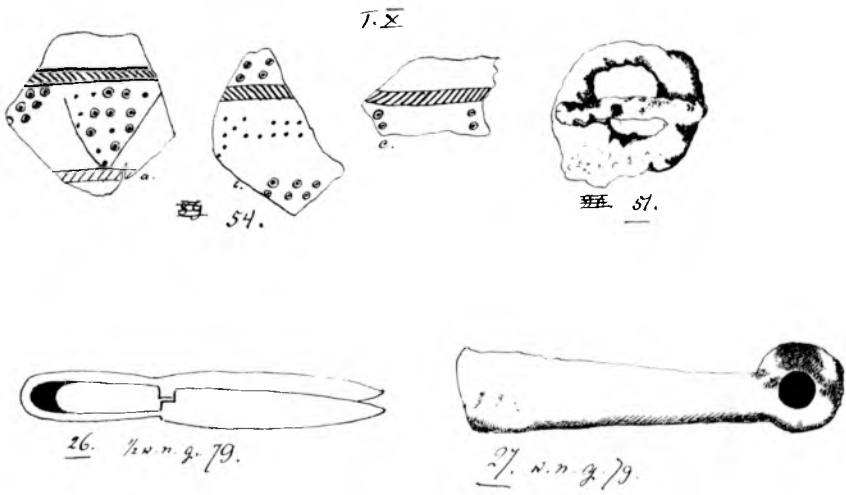
Ryc. 16. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r.
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 16. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)



Ryc. 17. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r.
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 17. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)



Ryc. 18. Siemianice koło Kępna. Zabytki z kampanii wykopaliskowych 1907 i 1908 r.
(wg Z. Szembekówna 1909a)

Abb. 18. Siemianice bei Kępno. Funde der Grabungskampagnen in den Jahren 1907 und 1908
(nach Z. Szembekówna 1909a)

„37 noży, 11 par nożyc, 2 miecze, 2 sztylety, 5 umb, 21 [grotów] dzid, 12 [grotów] strzał, 5 ostróg, 2 pary widełek, 1 młotek, 2 gwoździe, 2 obręcze, 12 kótek, 7 ogniwi, 1 dzban [brązowy], 5 igieł, 1 szpilka, 29 fibul, 18 sprzączek, 12 brzytw, 10 sztabek, 15 blaszek, 7 kluczy, 14 ozdób, 1 amulet kościany, 7 osełek, 20 przęsłyków [przęslików], 1 grot, 4 paciorki gliniane, 1 krzemienny skrobacz. Prócz tego odłamki drutu spiralnie zwiniętego, fibul, bransolety, kilka haczyków, dużo stopionego żelaza i brązu oraz nieco stopionego szkła”. Do tego trzeba dołączyć zapewne ceramikę naczyniową. Zbiór naprawdę imponujący!

Tym sposobem – jak wyznała Zofia – „wszystkie wykopaliska znalezione w Siemianicach umieszczone [zostały] jako depozyt w Muzeum Tow.[arzystwa] Przyjaciół Nauk Poznańskim; chodziło mi bowiem o to najpierw, by zostały w naszej ubogiej w dawne zabytki dzielnicy [Wielkopolsce]; po wtóre, by wykopalisk nie rozdzielać i zachować całość [inwentarza] cmentarzyska”⁴³.

W Polsce Odrodzonej Jadwiga i Zofia zamieszkiwały daleko od Siemianic. W tutejszej kolekcji pozostała spora liczba zabytków archeologicznych z omawianej nekropolii, pozyskanych w zapomnianych już okolicznościach (por. wyżej). W 1921 r. Aleksander Szembek przekazał je do muzeum TPNP (inw. 1921:36, 64–66)⁴⁴.

Siemianice zajęły trwałe i poczesne miejsce w literaturze przedmiotu, specjalnie jako jedno ze sztandarowych stanowisk archeologicznych z okresu rzymskiego na ziemiach polskich i jedno z ważniejszych cmentarzysk podgrupy kępińskiej kultury łużyckiej⁴⁵. W nowszej literaturze wydziela się w obrębie materiałów siemianickich drobną reprezentację starszej epoki brązu (II EB). Pozostałości kultury łużyckiej odnosi się do V EB – HaD, wyróżniając aż trzy różne nekropolie (Malinowski 1961), albo trzy fazy tego samego stanowiska. Delimitacja materiałów nie należy do celów niniejszego opracowania. Najliczniejszą reprezentację ma kultura przeworska z okresu późnolateńskiego i wczesnorzymskiego, z szeregiem czułych wyznaczników chronologicznych. Najbardziej znany, „podręcznikowy” zabytek z Siemianic – dzban brązowy z uchem, uznawany jest za „import” italski z początku I w. n.e.

⁴³ List Zofii Szembekówny do Włodzimierza Demetrykiewicza, Jazłowiec, 28 VII 1909 r. (MAK – A – b. sygn.).

⁴⁴ List Aleksandra Szembeka do Zygmunta Zakrzewskiego, Siemianice, 30 VIII 1921 r. (MAP – A – dz. 36/26); Kowaleńkowa 1925, s. 122, 123.

⁴⁵ Archiwum prywatne Stanisława Jasnosza (w Instytucie Prahistorii UAM w Poznaniu); Callier 1886, s. 737; 1889, s. 539; Jahn 1913, s. 93; Erzepki, Kostrzewski J. 1915, s. 1–3, tabl. LXI, LXII; Kostrzewski J. 1914, s. 120, 122, 124, 127, 131, 135, 137, ryc. 376, 377, 389, 392, 401, 402, 406, 407, 414, 421, 426, 427, 428, 430, 431, 432, 433, 435–438, 441, 443, 445, 446, 447, 450; 1919, s. 90, 127, przyp. 1, s. 128, ryc. 118, s. 266, 287, 289, 295, 312, 314; 1923, s. 152, 163, 170, 171, 177, 178, 179, 183, 186, ryc. 564, 603, 625, 627, 631, 653, 654, 655, 658, 659, 666, 667, 670, 671, 673, 677, 678, 684, tabl. XI; 1924, s. 200; 1925, s. 281; 1928, s. 487; 1948, s. 302, 317, 323, tabl. 81 : 8; 1949, s. 108; 1955, s. 193, 199, 222, 224, 229, 230, tabl. XIV : 2; Antoniewicz 1928a, s. 159; Grześkowiak 1957; Durczewski 1946, s. 170; 1948, s. 306–310; Majewski 1949, s. 19, 71, 179, 184, tabl. IV : 4; 1960, s. 138, tabl. XLII; Eggers 1951, s. 155, kat. 2173; Malinowski 1961, t. II, s. 117, 118; Godłowski 1985, s. 162, 164, 168.

Lipie

W rozdziale 3 wspomnieliśmy, że jeszcze w okresie międzywojennym znajdowały się w Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie zabytki z Lipia – dar Piotra hr. Szembeka z Siemianic, z 1894 r. Sygnatura jednej z popielnic lipskich zawierała datę 1881 r. Z. Durczewski⁴⁶ słusznie twierdził, że chodzi w tym wypadku o zbiór pochodzący sprzed inicjacji wykopalisk Zofii Szembekówny w Lipiu, w 1905 r. Przed tą cezurą lokuje się też pozyskanie naczyń cmentarzyskowych do kolekcji pałacu siemianickiego⁴⁷. We wspomnieniach Zofii Szembekówny czytamy⁴⁸:

„W pokoju Ojca [Piotra hr. Szembeka] stało na szafie kilka ogromnych popielnic pochodzących z Lipia. Patrzał na nie z góry szklanymi oczami wypchany puchacz. Gdy już rzymskie cmentarzysko [w Siemianicach – J.F.] zostało przekopane, rozpoczęłam poszukiwania w Lipiu. Groby – również koło 80-u [jak w Siemianicach – J.F.] znajdowały się na łąkach kilku gospodarzy, przy torze kolejowym, przed osadą. Chętnie udzielali pozwolenia, bo dogodnym im było usuwanie kamieni, którymi groby były nakryte, a które utrudniały oranie. Grunt piaszczysty, zdala od drzew, ułatwiał kopanie. Groby były nienaruszone. Cmentarzysko kultury »łużyckiej« było o kilka co najmniej wieków starsze od rzymskiego [w Siemianicach – J.F.] i o wiele uboższe. Żelazo było nieznanne, brąz [był] rzadką ozdobą; narzędziem w potrzebach domowych i w walce [był] toporek kamienny, z dużym otworem na obsadę. Ale tak jak u pogan rzymskich, tak u tych słowiańskich istniała wiara w życie pozagrobowe, a więc w nieśmiertelność duszy. Grób zawierał zwykle dużą popielnicę z ornamentem jakoby wstęgowym, ale o ostrzejszych załamaniach, obstawioną różnej wielkości garnuszkami o mikroskopijnych uszkach i miskami (zazwyczaj była jedna) z dużym uchem. Czasem ładnie obrobiony toporek, zwój drutu brązowego i ... mała, gliniana grzechotka. Na 80 grobów było tylko kilka toporków i grzechotek. Czy pierwsze z rodzimego kamienia, czy nie – nie umiałam określić. Gliniane grzechotki podobno były dzieciinne, a nie rytualne. Nie wiem, czy już jest rozwiązany problem pochodzenia ówczesnej ceramiki, bo wszystkie naczynia ściśle były jednego typu i wyrobu. Będąc u mego brata stryjecznego w Wysocku⁴⁹ prosiłam, by zdjął dla odrysowania kilka »przybocznych naczyń« z grobu znajdującego tamże. Stojąc na drabinie wziął miseczkę do ręki. »Czy ma pod uchem trzy okrągłe wkłknięcia?« – zapytałam. »Skąd wiesz?« – odparł zdziwiony. »Bo w Lipiu zwykle [takie] bywały«. I ta miseczka również je miała.

Inny szczegół był jeszcze ciekawszy. Nie pojmowałam, do czego mogą służyć malutkie ucha z mikroskopijnymi otworami u garnuszków, aż zagadkę wyjaśnił archeolog

⁴⁶ Durczewski 1948, s. 300, 301.

⁴⁷ Szembekówna Z. 1910, s. 3.

⁴⁸ Szembekówna Z. 1967, cz. I, s. 78, 79.

⁴⁹ Bogdan hr. Szembek (1880–1956), właściciel Wysocka, radca ziemski, członek zwyczajny TPNP, syn artysty malarza Stanisława hr. Szembeka (1849–1891); Chodyński 1984; Dunin -Borkowski 1908, s. 912; Jankowska i inni 1982, s. 235. Swą kolekcję archeologiczną przekazał w 1917 r. do Muzeum TPNP [„Księga inwentarzowa Działu Archeologicznego Muzeum Mielżyńskich (1885–1920)”, inw. 1917 : 58–61, MAP – Archiwum]. Por. także Szembekówna Z. 1910, s. 22, 23.

Francuz. Opis grobów lipskich, z rysunkami, wydała Akademia Umiejętności w Krakowie⁵⁰. Brat mój [Aleksander Szembek – J.F.] przysłał mi, będąc w Paryżu – artykuł francuskiego archeologa z reprodukcją dwóch garnuszków z Lipia, wśród innych tego samego typu, z grobów w Bretanii. Autor wyjaśnia, że maleńkie otwory w uszkach służyły do przewlekania nitki (wzgl. włókna) i zawieszania ich. Nazywał je »anses funiculaires« – »ucha sznurkowe«.

Byłby to nowy ślad pokrewieństwa z Celtami:

1) Obchód »Dziadów« w Bretanii, ściśle mickiewiczowski, co opisuje Kellenbach,

2) Mówił prof. Walerian Klecki z Krakowa⁵¹, że w Bretanii istnieje (a raczej istniała jeszcze w początkach XX wieku) rasa bydła zwanego u nas »czerwoną polską rasą«, jaką jeszcze w niektórych okolicach hodują chłopi, mniej mleczną, lecz o wiele wytrzymalszą od holenderskiej,

3) Podobna ceramika w grobach – »uszka sznurkowe«.

[...] Na długie wieki przed Chrystusem mieszkał w Lipiu, w pobliżu [Siemianic – J.F.] lud słowiański [...]

Jak pokazuje akcesja zabytków z Lipia do zbiorów Muzeum TPNP, Zofia prowadziła badania począwszy od 1905 r. (inw. 1905:15). Był to duży zestaw: 83 naczynia ceramiczne, grzechotka, 7 brązowych ozdób obręczowych, 2 szpile i guzek z brązu oraz jakieś ułamki⁵².

Z kampanii 1906 r. Muzeum TPNP otrzymało (inw. 1906 : 9) „znaczną liczbę wykopalisk przedhistorycznych, niezmiernie cennych i osobliwych, z gliny, brązu, żelaza”. Przekazanie w depozyt kolejnych zabytków nastąpiło dopiero w 1909 r. (inw. 1909 : 13). Tym razem były to: 3 naczynia ceramiczne, 4 grzechotki, toporek kamienny, a z brązu 12 ozdób obręczowych, 4 szpile, 2 guzki, fragment drutu⁵³. Wydaje się jednak, że był to plon eksploracji w latach poprzednich (1907, 1908 ?), albowiem jest mało prawdopodobne, aby Zofia realizowała wykopaliska jeszcze w roku 1909. Przypuszczam, że transfer nastąpił tuż przed jej wyjazdem do jaszłowieckiego klasztoru, czyli wczesną wiosną 1909 r. (por. wyżej), kiedy „ostatecznie” kończyła swe dotychczasowe świeckie zajęcia⁵⁴.

Ale jeszcze w 1908 r., w Siemianicach, przygotowała do publikacji obszernie, bardzo szczegółowe, całościowe sprawozdanie z badań lipskich. Postanowiła dołączyć do niego informacje o innych południow Wielkopolskich znaleziskach archeologicznych: z powiatu kępińskiego (Gwoździec, Kuźnica Trzcinańska), ostrowskiego (Wysocko) i kościańskiego (Jurkowo). Pracę wysłała na adres krakowskiej Akademii Umiejętności, licząc najwyraźniej na jej opublikowanie w naukowym czasopiśmie „Materiały

⁵⁰ Szembekówna Z. 1910.

⁵¹ Walerian Klecki (1868–1920), zootechnik, chemik; od 1899 r. profesor UJ w zakresie hodowli zwierząt i mleczarstwa, w latach 1908–1924 dyrektor Studium Rolniczego UJ, pionier mikrobiologii rolniczej.

⁵² „Księga inwentarzowa Działu Archeologicznego Muzeum Mielżyńskich (1885–1920)” (MAP – Archiwum).

⁵³ „Księga inwentarzowa Działu Archeologicznego Muzeum Mielżyńskich (1885–1920)” (MAP – Archiwum); K o s t r z e w s k a 1953, s. 223. Jakąś część zabytków zapisano w ww. księdze pod numerem 1915 : 13, 14.

⁵⁴ Durczewski (1948, s. 263–302) umieszcza badania wykopaliskowe w Lipiu w przedziale lat 1905–1908.

Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” – organie Akademii. Ścieżka wydawała się przetarta: toż przecież na ich łamach ukazał się niedawno artykuł jej siostry – Jadwigi z Szembeków Szeptyckiej, na temat kultury ludowej Wielkopolski⁵⁵. Wszak z jakichś powodów okazała się potrzebna rekomendacja. Korzystając – jak przypuszczam z rodzinnych koneksji na Ukrainie (Dzieduszyccy? – por. wyżej) – zwróciła się zatem Zofia o pomoc do Karola Hadaczka – profesora archeologii na Uniwersytecie Lwowskim⁵⁶. Ten skontaktował się w tej sprawie z dr. hab. Włodzimierzem Demetrykiewiczem – ówczesnym sekretarzem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności i zarazem redaktorem „Materiałów”⁵⁷. Prosił o „dość wczesne przedłożenie pracy na posiedzeniu Komisji – i ewentualne zaproponowanie nominacji [Zofii Szembekówny] na członka Komisji”. Nadmieniał, że „jest ona jedyną Polką oddającą się [zainteresowaniom] przez nas tak ukochanym i podobnie jak jej siostra Hrabina Szeptycka położyła już zasługi około naszej nauki”. Frapujące, czy członkostwo zmaskulinizowanej AU dla kobiety, w dodatku młodej (24-letniej), było pomysłem Hadaczka, czy samej zainteresowanej. W drugim przypadku mierzyłaby wysoko (pamiętamy, jak jej matka – hr. Maria Szembekowa „dobijała się” członkostwa TPNP, też po linii archeologicznej – por. wyżej).

Równocześnie Zofia nawiązała bezpośrednią korespondencję z Demetrykiewiczem. Posłała mu nadbitki swojej i siostrzanej publikacji o nekropolii siemianickiej, pomieszczonych w „Rocznikach” TPNP⁵⁸. Poczyła uwagi edytorskie do przedłożonej pracy o Lipiu⁵⁹. Pracę tę zakwalifikowano do druku, w związku z czym kontakty listowne z Demetrykiewiczem stały się częste (maj – lipiec 1901 r.)⁶⁰. Chodziło o poprawki w treści i ilustracjach przedmiotowego artykułu, odbiór nadbitki, ale również o interesujące Demetrykiewicza inne znaleziska archeologiczne w Wielkopolsce. W podtekście jednego z listów (28 VII 1909) wyczuwa się delikatną odmowę przekazania do Krakowa części zabytków z cmentarzyska siemianickiego. W innych listach (8 VI oraz 28 VII 1909) Zofia sonduje przy okazji możliwość opublikowania w krakowskich „Materiałach” drugiej części *Przyczynków do etnografii Wielkopolski*, opracowanej przez nią w kontynuacji

⁵⁵ Szeptycka 1906.

⁵⁶ Karol Hadaczek (1873–1914), profesor nadzwyczajny (1905), zwyczajny (1909). Od 1903 r. współpracował naukowo z Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, gdzie organizował dział archeologiczny. Na uniwersytecie lwowskim pełnił funkcję dyrektora Seminarium Archeologicznego oraz kuratora zbiorów przedziowych.

⁵⁷ List Karola Hadaczka do Włodzimierza Demetrykiewicza, Lwów, 27 X 1908 r. (MAK – Archiwum). Włodzimierz Demetrykiewicz (1859–1937), prahistoryk, historyk sztuki, prawnik. Habilitował się z archeologii w 1905 r., profesurę nadzwyczajną na UJ otrzymał w roku 1921. Od roku 1894 był kustoszem Muzeum Antropologiczno-Archeologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie, a od roku 1896 sekretarzem jej Komisji Antropologicznej.

⁵⁸ Szembekówna J. 1902; Szembekówna Z. 1905.

⁵⁹ List Zofii Szembekówny do Włodzimierza Demetrykiewicza, Siemianice, 30 X 1908 r. (MAK – Archiwum).

⁶⁰ Listy Zofii Szembekówny do Włodzimierza Demetrykiewicza: Przyłbice, 26 V 1909 r.; Jazłowiec, 8 VI 1909 r.; Jazłowiec, 28 VII 1909 r.; bruliony trzech listów Włodzimierza Demetrykiewicza do Zofii Szembekówny, b.m., 1909 r. (wszystkie pozycje w MAK – Archiwum).

studiów swojej siostry Jadwigi. Nawiasem mówiąc, publikacja ta stała się faktem dopiero po trzech latach⁶¹.

Ogłoszone drukiem w 1910 r. opracowanie cmentarzyska w Lipiu opisuje łącznie uzysk wszystkich sezonów badawczych, to znaczy 81 grobów. Widać w nim wyraźnie rękę profesjonalisty – W. Demetrykiewicza, korygującą dzieło amatorki archeologii. Co prawda charakterystyka form grobów jest nader skrótowa (mankament zawiniony przez autorkę badań), ale za to szczegółowa archeometria inwentarzy grobowych podana jest w obowiązującej wówczas terminologii fachowej. Od Demetrykiewicza zapewne pochodzą przytoczone analogie śląskie, określające chronologię cmentarzyska lipskiego na młodszą epokę brązu. Na serwis ilustracyjny składa się plan nekropolii oraz 8 tablic prezentujących 63 zabytki z Lipia (w większości naczynia ceramiczne) tudzież ceramikę z Kuźnicy Trzcieńskiej (1 tablica: 3 okazy), Jurkowa (1 tablica: 12 okazów), Wysocka i Gwoźdźca/Słupii (1 tablica: 8 okazów). Dobra jakość techniczna rycin jest chyba zasługą redakcji „Materiałów”. Wymienione stanowiska archeologiczne, nawiązujące inwentarzowo i chronologicznie do Lipia, poznała Zofia pośrednio, za sprawą osobistych informatorów. Nie prowadziła tam własnych badań terenowych. Warto podkreślić, że autorka przytacza między innymi opis sześciu zabytków pochodzących z cmentarzyska w Lipiu, z dawnych eksploracji, a znajdujących się w prywatnej kolekcji jej brata stryjecznego – Bogdana hr. Szembeka, właściciela Wysocka (por. wyżej). Dostrzegając zatem konieczność kompleksowego traktowania źródeł archeologicznych.

Badaczka (albo Demetrykiewicz?) podkreśliła słusznie niewielką frekwencję w grobach lipskich przedmiotów metalowych, towarzyszących dominującej ceramice. Sumarycznie wymienia z brązów: „5 szpilek, 6 pierścionków ze zwojów spiralnych cienkiego drutu, 5 kółek grubszych, 1 naszyjnik, 1 naramiennik, 3 guziki, 1 wisiorek, kilka odłamków kółek i drutu”, z innych: toporek kamienny i 6 grzechotek glinianych. Uderzył także zupełny brak broni. Homogeniczność kilku wytworów krzemiennych podawała w wątpliwość.

Cmentarzysko w Lipiu uchodziło długo za najlepiej zbadaną i opublikowaną ciałopalną nekropolię ludności kultury łużyckiej w południowej Wielkopolsce (podgrupa kępińska). Datuje się ją zgodnie na V EB, dopuszczając pierwotną obecność niewielkiej ilości neolitycznego materiału krzemienno-

I jeszcze uzupełnienie. Jesienią 1910 r., na cmentarzysku lipskim podjął eksplorację W. Demetrykiewicz. Nie znam okoliczności, w jakich do nich doszło i jaki był ich stosunek do badań Z. Szembekówny. Krakowski archeolog rozkopał 30 grobów. Stwierdził ich podobieństwo do zespołów śląskich z późnej epoki brązu. Zaobserwował, że w większości były obłożone otoczakami i zawierały 1–2 popielnice oraz liczne naczynia przystawne i drobne przedmioty z brązu („szpile, pierścionki, zausznice, guziczki”). Zdarzały

⁶¹ Szembekówna Z. 1912.

⁶² Kostrzewski J. 1918, s. 32; 1923, s. 71, ryc. 226, s. 83, ryc. 284; 1928, s. 486; 1949, s. 108; Kowaleńkowska 1925, s. 122; Jażdżewski 1936, s. 62; Durczewski 1948, s. 262–302; Kostrzewska 1953, s. 223; Kostrzewski B. 1957, s. 4, 5; Grześkowiak 1957; Malinowski 1961, t. I, s. 280–284 (t.d.l.).

się pochówki bezpopielnicowe, jamowe. Tyle tylko wiemy o akcji Demetrykiewicza z jego lakonicznej relacji złożonej na posiedzeniu Komisji Antropologicznej AU. Pozy-skanych w Lipiu materiałów źródłowych nigdy nie opublikował; przekazał je do zbiorów Akademii⁶³.

5. EPIZOD UKRAIŃSKI

Jak powiedzieliśmy w rozdziale 2, Jadwiga Szembekówna wyszła zamaż w 1902 r., za Leona hr. Szeptyckiego i osiadła na stałe w jego majątku Przyłbice pod Jaworowem, na ziemi lwowskiej. I tam nie opuściła jej pasja archeologiczna, której oddawała się w młodości w rodzinnych, wielkopolskich Siemianicach. W miejscowości Tarnowica koło Jaworowa, w obrębie własności ziemskiej męża, nadzorowała powierzchniowe pro-spekcje śródbagiennych, wydmowych stanowisk archeologicznych⁶⁴. Jedno z nich zo-stało odkryte w końcu XIX w. przez Jana hr. Szeptyckiego⁶⁵ i dr. Aleksandra Czołowskiego – znakomitego lwowskiego historyka, regionalistę i kolekcjonera⁶⁶. Po upływie około 30 lat, w 1924 r., wznowiono tu badania z inicjatywy hr. Jadwigi. Zdaniem popro-szonego o ocenę prof. Leona Kozłowskiego ze Lwowa⁶⁷ wykazały one obecność pozo-stałości osady neolitycznej.

W roku 1927 kontynuowano badania terenowe w Tarnowicy. Jeden z obiektów, z 3 kg potłuczonej ceramiki i 1 kg kości ludzkich, określono jako prawdopodobny „grób z epoki żelaznej”. Publikację zaopatrzyła autorka – J. Szeptycka – w plan topograficz-ny i rysunki co bardziej charakterystycznych ułamków naczyń.

Wszystkie materiały oddano do zbiorów Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, z którym rodzina Szembeków miała już wcześniejsze kontakty (por. rozdz. 4). Ale swój artykuł pani Jadwiga skierowała do poznańskiego „Przeglądu Archeologiczne-go”, założonego niedawno przez Józefa Kostrzewskiego, a nie do jakiegoś periodyku małopolskiego, jak naturalnie sugerowałyby położenie geograficzne zbadanego stano-wiska. Czyżby sprawił to patriotyzm lokalny dawnej panny Szembekówny?

⁶³ B.a. 1914, s. VIII; zbiory MAK/2 D/1098/1: 149 naczyń glinianych oraz kilka przedmiotów z brązu, ko-sci i gliny – z adnotacją, że pochodzą z badań Z. Szembekówny, z lat 1905–1908) i W. Demetrykiewicza (1910). Przekazania niewielkiej części zabytków z Lipia do Krakowa nie wykluczam, lecz nie umiem określić podstaw powyższej informacji archiwalnej. Według Z. Durczewskiego (1948, s. 288) materiały z obu tych akcji badawczych uległy w muzeum krakowskim przemieszeniu.

⁶⁴ Szeptycka 1928.

⁶⁵ Postać mi nieznaną.

⁶⁶ Dr Aleksander Sas-Czołowski (1865–1944), od 1891 r. pracownik archiwum miejskiego we Lwowie, twórca Muzeum Historycznego Miasta Lwowa (proklamowanego w 1892 r. na bazie prywatnych zbiorów Czołowskiego), długoletni jego dyrektor (do 1939 r.), badacz dziejów regionu (w tym najdawniejszych) i woj-skowości.

⁶⁷ Leon Kozłowski (1892–1944), uczeń Włodzimierza Demetrykiewicza, doktoryzował się w Tybindze w 1918 r., a w 1920 r. habilitował się na UJ z prehistorii. W latach 1921–1939 (z przerwą 1931–1935) był profesorem uniwersytetu lwowskiego. Legionista Józefa Piłsudskiego, działacz polityczny, senator, minister i premier rządu RP.

6. W „STAROŻYTNYM” KRĘGU

Jadwiga i Zofia Szembekówny dorastały w Siemianicach w atmosferze fascynacji znaleziskami archeologicznymi – świadkami najdawniejszej przeszłości. Pasji odkrywczej i kolekcjonerskiej oddawali się najbliżsi: ojciec, matka, brat, a z dalszej rodziny: stryjowie, brat stryjeczny i zapewne inne osoby, o których brak nam informacji.

Hrabianki – szczególnie Zofia – wciągnęły do współpracy na niwie archeologicznej i etnograficznej, w roli informaterek, swe krewne lub znajome panie: Emilię Szczaniecką z Michorzewa, Eugenię Morawską z Oporowa, Helenę Lossowową z Boruszyna, Zofię z Szembeków Niemojowską z Marchwacza, Izę Szołdrską z Żydowa, Marię Niemojowską z Lubatowa⁶⁸.

Zofia dobrze orientowała się w nowszych odkryciach na terenie Wielkopolski. W roku 1907 zwrócił się do niej nieznanymi z nazwiska kwerendzista, dopytujący o pominięte w wielotomowym *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* miejscowości wielkopolskie ze stanowiskami archeologicznymi. Zofia uchodziła więc wówczas za swego rodzaju autorytet w zakresie pradziejów, a co najmniej za osobę rozeznaną w tej materii. W odpowiedzi⁶⁹ donosiła o cmentarzysku kultury lużyckiej w Biernatkach koło Śremu, posyłając odpis wzmianki w „Gońcu Wielkopolskim”:

„Bardzo ciekawe odkrycie zrobił p. Henryk Trąmpczyński na terytorium wsi Biernatki (p. śremski, W. Ks. Poznańskie). Przy rudowaniu kamieni natrafił na ślady cmentarzyska przedchrześcijańskiego. Dotychczas wydobyto paręset urn najrozmaitszego kształtu, rozmaitych naczyń, gruchawek, świstawek, ciężarków używanych przy sieciach, grot krzemienisty, młot z kamienia gładzonego itd. Urny napełnione były popiołem, resztkami kości, w niektórych mieściły się spinki, ozdoby ze spiżu, koraliki szklane itp. Wykopaliśka te mieściły się w skrzynkach czworobocznych z gładkich kamieni. Każda większa urna zwykle była otoczona drobnymi naczyniami obrzędowymi, jak miski, garczki, łożawice, lampki w postaci kagańców itd. Niektóre skorupy były malowane⁷⁰.”

Zofia dołączyła do listu fotografię zabytków z Biernatek, informując, że większość przedmiotów znajduje się w zbiorach zamku kórnickiego, a mniejsza ilość w Prowinzial-Museum w Poznaniu. Dalej informowała krótko o „swoim” Lipiu i Siemianicach, Kuźnicy Trzcinińskiej (z której 3 popielnice i ułamki brązów, znalezione przez tutejszego chłopca, przekazała do Muzeum TPNP⁷¹), Jurkowie (kilkanaście naczyń glinianych, znajdujących się w kolekcji prywatnej Stanisława Morawskiego – właściciela Jurkowa)⁷², Gwoźdźcu koło Słupi (naczynia i brązy podobne do lipskich)⁷³ oraz dodatkowo

⁶⁸ List Zofii Szembekówny do Włodzimierza Demetrykiewicza, Jazłowiec, 28 VII 1909 r. (MAK – Archiwum); Szembekówna 1911, s. 3; Błaszczyk 1965, s. 32, 33, przyp. 24.

⁶⁹ List Zofii Szembekówny do NN, Siemianice, 9 V 1907 r. (MAP – A – dz. 36/18).

⁷⁰ Nie udało się ustalić koordynatów bibliograficznych tej wzmianki. O okolicznościach tych odkryć – por. Fogel 1975, s. 176. Na temat samego cmentarzyska: Malinowski 1961, t. I, s. 89 (t.d.l.); Fogel 1985, s. 88 (t.d.l.).

⁷¹ Szembekówna Z. 1910, s. 20, 21; Durczewski 1948, s. 262.

⁷² Szembekówna Z. 1910, s. 21, 22.

⁷³ Szembekówna Z. 1910, s. 20.

o naczyniu glinianym z Bruchnała (chyba Tarnowicy? – J.F.) koło Jaworowa na Ukrainie (por. rozdz. 5).

Dwa lata później hr. Zofia donosiła W. Demetrykiewiczowi⁷⁴:

„W niejednej miejscowości u nas [w Wielkopolsce – J.F.] znajdują się jednak wykopaliska w domach prywatnych, gdzie dla nauki jakoby nie istniały – tak jak wiele jest cmentarzysk rozkopanych. Dużo urn znaleziono podobno (zdaje się podobne do lipskich) w Słapanowie, p.[owiat] obornicki (Kr. Obornik, p. Jan Turno)⁷⁵. Wiele wykopalisk z epoki halsztadzkiej [!] – jak mi mówiono, bo ich nie widziałam – ma u siebie ksiądz Zakrzewski z Golejewka⁷⁶. Bardzo ciekawe wykopaliska, po większej części jeszcze nie odkopane, bo przypadkiem tylko trochę odkopano, znajdują się nad Gopłem (nazwisko [!] wsi zapomniałam). Informacjami by mogła posłużyć panna Maria Niemojowska, Królestwo Polskie – Lubatów p.[owiat] Sompolno, gub.[ernia] kaliska. O ile mi mówiła, warto by tam przedsięwziąć poszukiwania systematyczne. Jeżeli o tym piszę, to dlatego, że sama ich się już przedsięwziąć nie mogę. A może Pan Profesor znajdzie kogoś, kto by się tym zajął⁷⁷?

Bardzo owocne były kontakty rodziny Szembeków z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Poznaniu, a personalnie z kustoszem jego muzeum – dr. Bolesławem Erzepkim. Członkami Towarzystwa byli antenaci hrabianek – od gen. Piotra Szembeka poczynając (por. rozdz. 2). Kontakty te spotęowały się, gdy ruszyła szerokim frontem eksploatacja cmentarzyska siemianickiego w 1897 r. (por. rozdz. 4). Hrabina Maria Szembekowa i jej córki otrzymały na pewno – na swą prośbę – instrukcje metodyczne od Erzepkiego. Supozycja J.E. Kaczmarek⁷⁸, że korzystały one także z prac niemieckich, dotyczących sposobu prowadzenia badań wykopaliskowych, jest bezpodstawna. Stosunkowo wysoki poziom eksploatacji i ich dokumentacji był funkcją rad Erzepkiego, ale i wrodzonej bystrości umysłu oraz pełnego zaangażowania młodych entuzjastek archeologii.

Na marginesie powiedzmy szczerze, że nie były one nigdy (także w wieku dojrzałym) odcytane w literaturze fachowej. Zofia wspomina kiedyś mimochodem o „Światowicie” – warszawskim periodyku archeologicznym wychodzącym od 1899 r. (do dzisiaj), czy o encyklopedycznym *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, zawierającym też pewne informacje archeologiczne (wyszło 15 tomów w latach 1880–1902)⁷⁹. Píše, że za pośrednictwem swego brata otrzymała artykuł francuskiego archeologa o grobach pradziejowych w Bretanii, w którym znalazły się – jako analogie – rysunki dwóch naczyń uchatych z Lipia⁸⁰ (por. rozdz. 4). Oczywiście, i Jadwiga, i Zofia

⁷⁴ List Zofii Szembekówny do Włodzimierza Demetrykiewicza, Jazłowiec, 28 VII 1909 r. (MAK – Archiwum).

⁷⁵ Fogel 2002.

⁷⁶ Ksiądz Zakrzewski – proboszcz w Golejewku koło Rawicza, posiadał prywatną kolekcję archeologiczną, która uczestniczyła w słynnej poznańskiej wystawie w 1927 r. (Kostrzewski J. 1927; Kaczmarek 1996, s. 54, 108).

⁷⁷ Była od maja 1909 r. zakonnica klasztoru w Jazłowcu.

⁷⁸ Kaczmarek 1996, s. 39, 40.

⁷⁹ List Zofii Szembekówny do NN, Siemianice, 9 V 1907 r. (MAP – A – dz. 36/18).

⁸⁰ Szembekówna Z. 1967, cz. I, s. 79.

znały – jako autorki opublikowanych opracowań – „Roczniki” TPNP, poznański „Przełęcz Archeologiczny” (wychodzący od 1919 r. do dziś) oraz krakowskie „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” (wyszło 15 tomów w latach 1896–1919). To w sumie niewiele. Jak można wnosić po próbach, zresztą nielicznych, rekonstrukcji fragmentów procesu pradziejowego, pozostały na zawsze amatorkami archeologii w dobrym (duże zaangażowanie) i pejoratywnym (niefachowość) tego słowa znaczeniu. Przyjętych w tym zakresie schematów myślowych, o genezie romantyczno-emocjonalnej, nie przemogły – omówione wyżej – kontakty z profesjonalistami poznańskimi (dr Bolesław Erzepki i dr Józef Kostrzewski), krakowskimi (dr Włodzimierz Demetrykiewicz), lwowskimi (prof. Karol Hadaczek, prof. Leon Kozłowski, dr Aleksander Czołowski).

Dotyczyły one bardziej praktycznej strony działalności obu sióstr: prowadzenia wykopalisk, publikowania sprawozdań oraz przekazywania wyeksplorowanego materiału ruchomego do muzeów publicznych w Poznaniu, Lwowie i Krakowie. Z drobnymi wyjątkami translacja zabytków odbywała się systematycznie, po każdym sezonie badań. Miała formę depozytu, czyli operacji odwracalnej, zabezpieczonej prawnie. Ewenementem – chyba na skalę krajową – było własnoręczne sporządzenie poniższego oświadczenia notarialnego⁸¹:

„Ich erkläre hiermit, dass die im Museum der Gesellschaft der Freunde der Wissenschaften (Towarzystwo Przyjaciół Nauk) zu Posen, Victoriastrasse 26 befindlichen aus den Ausgrabungen in meinem im Kreise Kempen gelegenen Gütern Siemianice und Raków⁸² herrührenden prähistorischen Gegenstände mein Eigentum sind und dass ich dieselben in meinem und meiner gesetzlichen Erben Namen der genannten Gesellschaft nur als Depositum überlassen habe. Gräfin Marie Szembek geb.[orene] Gräfin Fredro. Siemianice, 8. Juni 1905” [poniżej znajduje się odcisk pieczęci i podpis notariusza Aleksandra Brocoffa oraz sygnatura wpisu 426/1905 tudzież specyfikacja należnej mu opłaty, na sumę 3,70 marek]. Wyraz „mein” [Eigentum] hrabina podkreśliła!

Szembekowie nigdy nie skorzystali z prawa zwrotu zabytków rozumiejąc doskonale, że rozwojowi wiedzy o pradziejach najlepiej służy umieszczenie ich w zbiorach publicznych, gwarantujące należyty obieg naukowy informacji źródłowych.

Zofia Szembekówna dwukrotnie wystąpiła na posiedzeniach Wydziału Historyczno-Literackiego TPNP. W roku 1904 przedstawiła wyniki dotychczasowych wykopalisk w Siemianicach, a w roku 1911 – już jako zakonnica – referowała chyba całość swoich i siostrzanych przedsięwzięć archeologicznych⁸³. Dokładnej treści obu wystąpień nie znamy.

⁸¹ Akt notarialny Marii hr. Szembekowej (pisany jej ręką), Siemianice, 8 VI 1905 r. (MAP – A – dz. 36/19).

⁸² Zabytki z Rakowa koło Kępna, związane jednoznacznie z działalnością rodziny Szembeków, nie są znane. Na tamtejszym cmentarzysku z V EB, należącym do podgrupy kępińskiej kultury łużyckiej, dokonano w 1883 r. jakichś odkryć, z których część materiałów trafiła do Muzeum TPNP w 1885 r. Nie wiadomo jednak kto był odkrywcą (Durczewski 1946, s. 170; 1948, s. 305, 306). Natomiast eksploracje z 1913 r. nie mają nic wspólnego z Szembekami (Malinowski 1961, t. II, s. 97; Richter 1914, s. 41; Cichoszewska 1925, s. 133).

⁸³ Wojtkowski 1928, s. 374, 375.

7. ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Oto opinia prof. Karola Hadaczka z 1908 r.:

„Panna Zofia Szembekówna [...] z podziwu godnym zapałem i wielkim zrozumieniem rzeczy od kilku lat prowadzi w Poznańskim [wykopaliska]; [...] podobnie jak jej siostra Hrabina Szeptycka położyła już zasługi około naszej nauki”⁸⁴.

Natomiast dr Józef Kostrzewski, współautor artykułu Zofii wydanego w 1916 r., pisał:

„Cmentarzysko siemianickie to pierwsze u nas [w Polsce – J.F.] systematycznie i sumiennie zbadane większe cmentarzysko z epoki rzymskiej. Kierujące pracami wykopaliskowymi hrabianki Jadwiga i Zofia Szembekówny nie zadowolili się dorywczym odkryciem kilku grobów, lecz przeprowadziły planowe poszukiwania, rozróżniając starannie zawartość poszczególnych grobów, które zaznaczono na osobnym planie, i notując wszelkie poczynione przy rozkopywaniu spostrzeżenia [...]”.

Życzyć by sobie należało, aby w społeczeństwie naszym więcej znalazło się osób, chętnych do współpracy na zaniedbanej dziś niwie archeologii ojczystej, abyśmy doczekali się więcej poszukiwań archeologicznych tak umiejętnych i sprawozdań z nich tak sumiennych, jak powyższa praca hr. hr. Jadwigi i Zofii Szembekównien. Przy pomocy zgromadzonego w ten sposób obfitego materiału moglibyśmy to, co dziś niejasno zaledwie przeczuwamy, z przekonującą mocą udowodnić, a w miejsce dotychczasowych hipotez postawić silną budowę niewzruszonych pomników”⁸⁵.

Ten najwybitniejszy polski prahistoryk wyrażał Szembekównom swoje wielkie uznanie wielokrotnie później⁸⁶. Umieszczał je wśród najbardziej zasłużonych dla archeologii polskiej postaci, przed 1918 r.⁸⁷

BIBLIOGRAFIA

Abramowicz A.

1991 *Historia archeologii polskiej. XIX i XX wiek*, Warszawa – Łódź.

Antoniewicz W.

1928a *Archeologia Polski*, Warszawa

1928b *Metalowe spinki góralskie*, Kraków.

Błaszczuk S.

1965 *Jadwiga Szeptycka i Zofia Szembekówna*, „Literatura Ludowa” r. 9, nr 2–3, s. 23–34.

1976 *Zofia Szembekówna (1885–1974)*, „Lud” t. LX, s. 370–372.

1981a *Hasło Szembekówna Zofia*, (w:) *Wielkopolski słownik biograficzny*, Poznań, s. 737–738.

1981b *Hasło Szeptycka Jadwiga*, (w:) *Wielkopolski słownik biograficzny*, Poznań, s. 738.

Callier E.

1886 *Hasło Ostrzeszów*, (w:) *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. VII, Warszawa, s. 734–740.

⁸⁴ List Karola Hadaczka do Włodzimierza Demetrykiewicza, Lwów, 27 X 1908 r. (MAK – Archiwum).

⁸⁵ Szembekówna Z., Kostrzewski J. 1916, s. 11, 17.

⁸⁶ Kostrzewski J. 1918, s. 32; 1923, s. 71, 170; 1928, s. 487; 1949, s. 108.

⁸⁷ Kostrzewski J. 1949, s. 130.

Chodyński A. R.

- 1984 *Zbiory w Siemianicach i Wysocku. Postać Stanisława Szembeka (1849–1891) jako kolekcjonera* [Rés.: Les collections de Siemianice et de Wysocko. Le personnage de Stanisław Szembek (1849–1891) comme collectionneur], „Muzealnictwo” r. 28/29, s. 127–141.

Chrzanowski T., Kornecki M., Samek J.

- 1958 *Hasło Siemianice*, (w:) *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. V: *Województwo poznańskie*, z. 7: *Powiat kępiński*, Warszawa, s. 19.

Cichoszewska H.

- 1925 *Nowe nabytki Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu w latach 1911–1921*, „Przegląd Archeologiczny” t. II, s. 125–134.

Czajka M., Kamler M., Sienkiewicz W.

- 1995 *Leksykon historii Polski*, Warszawa.

Dunin-Borkowski J.

- 1908 *Almanach błękitny. Genealogia żyjących rodów polskich*, Lwów – Warszawa.

Durczewski Z.

- 1946 *Grupa górnośląsko-malopolska kultury lużyckiej w Polsce*, cz. I, Kraków (Prace Prehistoryczne Śląskie, nr 4).

- 1947 *Grupa górnośląsko-malopolska kultury lużyckiej w Polsce*, cz. II, Kraków (Prace Prehistoryczne Śląskie, nr 6).

Durczykiewicz L.

- 1912 *Dwory polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań.

Dzwonkowski W.

- B.d. *Prehistoria ziem polskich*, Warszawa.

Eggers H. J.

- 1951 *Der römische Import im Freien Germanien*. Text, Hamburg (Atlas der Urgeschichte, Bd. 1).

Erzepki B., Kostrzewski J.

- 1915 *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* [Zus.: Album der im Museum der Posener Gesellschaft der Freunde der Wissenschaften aufbewahrten prähistorischen Denkmäler des Grossherzogthums Posen], z. IV, Poznań.

Fogel J.

- 1970 *Z dziejów archeologii wielkopolskiej XIX wieku: działalność Tytusa i Jana Działyńskich* [Rés.: De l'histoire de l'archéologie en Grande Pologne au XIX^e siècle: l'activité de Tytus et Jan de Działyński], „Fontes Archaeologici Posnanienses” vol. XX, s. 247–267.

- 1975 *Z dziejów archeologii polskiej 2 połowy XIX i początku XX wieku (w kręgu mecenatu Działyńskich i Zamoyskich)* [Sum.: Researches on the history of polish archaeology from the middle of the 19th to the beginning of the 20th century (in the orbit of the patronage of Działyński and Zamoyski families)], „Fontes Archaeologici Posnanienses” vol. XXVI, s. 169–179.

- 1985 *Przemiany osadnictwa mikroregionu bnińskiego w epoce brązu i wczesnych okresach epoki żelaza* [Zus.: Die Umwandlungen des Siedlungswesens der Bnin – Mikroregion in der Bronzezeit und in den frühen Perioden der Eisenzeit], (w:) *Materiały do studiów nad osadnictwem bnińskim. Mikroregion bniński*, Poznań, s. 35–118.

- 1991 *Pompeja polska. Z dziejów archeologii wielkopolskiej XIX wieku: działalność Albina hr. Węsierskiego i Zbigniewa hr. Węsierskiego-Kwileckiego* [Zus.: Das Polnische Pompeji. Aus der Geschichte der grosspolnischen Archäologie des 19. Jahrhunderts: die Tätigkeit Albin Graf Węsierski und Zbigniew Graf Węsierski-Kwileckis], Poznań.

- 1995a *Bronisław Domaradzki (1831–1873) – zapomniany pionier archeologii Wielkopolski (noty do biografii)* [Zus.: Bronisław Domaradzki (1831–1873) – der vergessene Pionier der Archäologie in Grosspolen (Noten zur Biographie)], „Folia Praehistorica Posnaniensia” t. VII, s. 11–20.

- 1995b *Tematy archeologiczne w rysunkach i grafikach Kajetana Wincentego Kielisińskiego (1808–1849)* [Sum.: The archaeological Themes in the Drawing and the Graphic Art of Kajetan Wincenty Kielisinski (1808–1849)], Poznań.
- 1996 *Edward hr. Raczyński (1786–1845) o Ostrowie Lednickim* [Zus.: Graf Eduard Raczyński (1786–1845) über Ostrow Lednicki], „Studia Lednickie” t. IV, s. 385–405.
- 2002 *Mielżyńscy i Turnowie w kręgu starożytników XIX wieku* [Zus.: Die Adelsfamilien Mielżyński und Turno unter den Altertumskundigen des 19. Jh.], Poznań.
- 2003a *Poznańskie echa wykopalisk w Mnikowie koło Krakowa (fragment wielkiej mistyfikacji archeologicznej z XIX wieku)*, „Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski” t. II, s. 62–86.
- 2003b *Ziemiański mecenat archeologiczny na Kujawach: Trzciniacy z Ostrowa nad Gopłem*, „Ziemia Kujawska” t. XVI, s. 53–77.
- Godłowski K.
- 1985 *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przed-rzymskim i w okresie rzymskim* [Zus.: Kultur- und Besiedlungsveränderungen in Süd- und Mittelpolen während der jüngeren vorrömischen Eisenzeit und römischen Kaiserzeit], Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk.
- Grześkowiak J.
- 1957 *Najdawniejsze dzieje powiatu kępińskiego* (maszynopis pracy magisterskiej w bibliotece Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu).
- Jahn M.
- 1913 *Über Besiedlung zwischen Ostgermanen, Westgermanen und Kelten während der Spät-Latènezeit*, „Mannus”, Bd. V, s. 75–95.
- Jankowska H., Król A., Olejniczak B., Pempera I., Simon A., Stelmaszyk E.
- 1982 *Wykaz członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za lata 1857–1945*, (w:) *Veritate et scientia. Księga pamiątkowa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, Warszawa, s. 123–258.
- Jażdżewski K.
- 1936 *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej* [Zus.: Die Trichterbecherkultur in West- und Mittelpolen], Poznań.
- Kaczmarek J. E.
- 1995 *Organizacja badań i ochrony zabytków archeologicznych w Poznaniu (1720–1958)* [Zusammenfassung], Poznań.
- Kostrzewska M.
- 1951 *Wyroby kamienne kultury lużyckiej w Wielkopolsce w epoce brązowej i wczesnożelaznej* [Rés.: Les outiles en pierre de la civilisation lusacienne de l'âge du bronze et du premier âge du fer en Grande Pologne], „Przegląd Archeologiczny” t. IX, s. 214–258.
- Kostrzewski B.
- 1957 *Sto lat działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu* [Rés.: Cent ans d'histoire du Musée Archeologique de Poznań], „Fontes Archaeologici Posnanienses” vol. II, s. 1–30.
- Kostrzewski J.
- 1914 *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, Poznań.
- 1918 *Przewodnik po zbiorach przedhistorycznych Muzeum im. Mielżyńskich*, Poznań.
- 1918 *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit*, Teil 1, Leipzig – Würzburg.
- 1923 *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, Poznań.
- 1924 *Z badań nad osadnictwem wczesnej i środkowej epoki brązowej na ziemiach polskich*, „Przegląd Archeologiczny” t. II, s. 161–218.
- 1925 *Hasło Capuanisches Bronzegeschirr im Norden*, (w:) *Reallexikon der Vorgeschichte*, Bd. 2, Berlin, s. 280–281.
- 1927 *Katalog wystawy zabytków przedhistorycznych ze zbiorów prywatnych urzędzonej w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego*, Poznań.

- 1928 *Zbiory przedhistoryczne*, (w:) *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1857–1927* [Rés.: *La Societe Posnanienne de Amis des Sciences de 1857 a 1927*], Poznań, s. 480–487.
- 1948 *Od mezolitu do okresu wędrowek ludów*, (w:) *Prehistoria ziem polskich*, Warszawa – Kraków – Łódź – Poznań – Zakopane, s. 118–359.
- 1949 *Dzieje polskich badań prehistorycznych* [Rés.: *Histoire de recherches polonaises de prehistoire*], Poznań.
- 1955 *Wielkopolska w pradziejach*, Warszawa – Wrocław.
- Kowaleńkova J.
- 1925 *Nowe nabytki działu archeologicznego Muzeum Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu z lat 1919–1921*, „Przegląd Archeologiczny” t. II, s. 108–134.
- Leitgeber S.
- 1992 *Nowy almanach błękitny*, Poznań – Warszawa.
- 2001 *O życiu towarzyskim w Wielkopolsce w XIX i XX wieku. Jak je pamiętam*, Poznań.
- Libicki M.
- 1998 *Dwory i pałace wiejskie w Wielkopolsce. Przewodnik*, Poznań.
- Majewski K.
- 1949 *Importy rzymskie na ziemiach słowiańskich*, Wrocław.
- 1960 *Importy rzymskie w Polsce* [Rés.: *Importations romaines en Pologne*], Warszawa – Wrocław.
- Malinowski T.
- 1961 *Katalog cmentarzysk ludności kultury łużyckiej w Polsce*, t. II, Warszawa.
- Molik W.
- 1999 *Życie codzienne ziemianstwa w Wielkopolsce w XIX i na początku XX wieku. Kultura materialna*, Poznań.
- Nosek S.
- 1967 *Zarys historii badań archeologicznych w Malopolsce*, Wrocław – Warszawa – Kraków (Prace Komisji Archeologicznej PAN – Oddział w Krakowie, nr 7).
- Papiór M.
- 2000 *Biografia siostr: Jadwigi Beatryksy Marii z Szembeków Szeptyckiej (1883–1939) i Zofii Teodory Marii Szembekówny, czyli s. Marii Krysty (1884–1974)*, Opole (maszynopis pracy magisterskiej).
- Pietrzak J.
- 1981 *Hasło Szembekowa Maria*, (w:) *Wielkopolski słownik biograficzny*, Poznań, s. 737.
- Richter J.
- 1915 B.t., „Aus dem Posener Lande” Jg. 9, s. 41–42.
- Ruciński K.
- 1913 *Dwory i pałace wielkopolskie*, Poznań.
- Sadowski J. N.
- 1877a *Sprawozdanie o rozbiórce chemicznym niektórych zabytków brązowych ze zbioru uniwersyteckiego. dokonany przez hr. Jerzego Szembeka*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” t. I, s. 66–68.
- 1877b *Wykaz zabytków przedhistorycznych na ziemiach polskich*, z. I. *Porzecza Warty i Baryczy*, Kraków.
- Schwartz W.
- 1875 *Materialien zur prähistorischen Kartographie der Prov. Posen*, Posen.
- Skuratowicz J.
- 1993 *Dwory i pałace w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Międzychód.
- Szembekówna Z. (s. Maria Krysta)
- 1902 *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych odbytych ostatnimi laty w Siemianicach (powiat kępiński)*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” t. XXIX, s. 53–77.
- 1905 *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w Siemianicach (powiat kępiński) odbytych w latach 1902 i 1903*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” t. XXXI, s. 135–153.

- 1909a *Dalszy ciąg [za lata 1907 i 1908] opisu wykopalisk z cmentarzyska epoki rzymskiej w Siemianicach, Siemianice* (rękopis w MAP – Archiwum – teczka 903).
- 1909b *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w Siemianicach (powiat kępiński) odbytych w r. 1904*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” t. XXXV, s. 337–365.
- 1910 *Opis cmentarzyska żarowego z epoki brązu w Lipiu (powiat kępiński, W. Ks. Poznańskie) oraz kilkunastu urn znalezionych w Gwoźdźcu pod Słupią (powiat kępiński), Kuźnicy Trzcinińskiej (powiat kępiński), Jurkowie (powiat kościański) i Wysocku (powiat ostrowski)*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. XI, s. 3–23.
- 1911 *Dalsze przyczynki do etnografii Wielkopolski*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. XII, s. 3–177.
- 1967 *Z dziejów Siemianic*, cz. I – III, b.m. (maszynopis w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu).
- Szembekówna Z., Kostrzewski J.
- 1916 *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w r. 1905 i 1906 na cmentarzysku z epoki epoki rzymskiej w Siemianicach (część IV)*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, b.t. (odbitka), s. 1–25.
- Szeptycka J.
- 1906 *Przyczynki do etnografii Wielkopolski*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. VIII, s. 3–139.
- 1928 *Sprawozdanie z poszukiwań w Tarnowicy, w pow. jaworowskim (woj. łwowski), w gminie Bruchnal (włas. Hr. Leona Szeptyckiego)*, „Przegląd Archeologiczny” t. III, s. 213–215.
- Weymanowa z Szeptyckich E.
- 1990 *Wspomnienie o mojej Matce Jadwidze z Szembeków Szeptyckiej*, Siemianice (maszynopis w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym Akademii Rolniczej w Poznaniu, w Siemianicach).
- Wojtkowski A.
- 1928 *Historia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, (w:) Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1857–1927 [Résumé: La Société Posnanienne de Amis des Sciences de 1857 a 1927]*, Poznań, s. 1–450.
- Zenksteler W.
- 1874 *Ein Beitrag zu den Ausgrabungen in der Provinz Posen, (w:) XXIX Programm des Königlichen Gymnasiums zu Ostrowo, Ostrowo*.
- Żółtowska z Puttkamerów J.
- 2003 *Dziennik. Fragmenty wielkopolskie 1919–1993*, Poznań
- Żychliński T.
- 1879 *Złota księga szlachty polskiej*, r. 1, Poznań.
- B.a.
- 1889 *Hasło Słupia Kępińska, (w:) Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. X, Warszawa, s. 856–857.
- B.a.
- 1914 *Sprawozdania z posiedzeń Komisji antropologicznej odbytych w r. 1912 i 1913*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” t. XIII, s. VIII–XXI.

DIE GRÄFINNEN SZEMBEK – PIONIERE DER ARCHÄOLOGIE IN GROßPOLEN ZUR WENDE VOM 19. ZUM 20. JAHRHUNDERT

Zusammenfassung

Der vorliegende Beitrag ist der nächste Teil des vom Autor erarbeiteten Zyklus der die Förderung der Archäologie durch Landadlige in Großpolen betreffenden Quellenerschließung (vgl. Anm. 1). Diese Förderung betraf eigene und fremde Ausgrabungen, das Sammlerwesen, die Unterstützung der Tätigkeit wissenschaftlicher Organisationen sowie Herausgeberschaften und sie hatte in enormem Ausmaß einen Zuwachs des Wissens über die Vergangenheit der Region zur Folge.

Das Grafengeschlecht Szembek gehörte zur Spitze des großpolnischen Adels. Sein Hauptzweig ließ sich um etwa 1700 in Siemianice bei Kępno (Schiamianitz, Kr. Kempen oder Schildberg) nieder. Aufgrund erhaltener Archivalien und Informationen aus alten Publikationen können wir schlußfolgern, daß mehrere Generationen Szembek ein archäologisches Interesse zeigten. Seinen Höhepunkt erreichte es in den Leistungen von Jadwiga Szembek Szeptycka (1883–1939) und ihrer Schwester Zofia Szembekówna (1884–1974), der späteren Ordensschwester Maria Krista. Als Jugendliche, unterstützt von ihrer Mutter, Gräfin Maria Fredro Szembek, und von ihrem Bruder, Aleksander Szembek, führten sie systematische und – für die damalige Zeit – methodisch korrekte Ausgrabungen auf vorgeschichtlichen Gräberfeldern in Siemianice und näheren Lipie durch. Die Forschungen in Siemianice (1897–1908) erbrachten 84 Brandgräber der Lausitzer Kultur (Bz V-HaD) sowie der Spätlatène- und der frühromischen Kaiserzeit (Przeworsk-Kultur). Teilweise gleichzeitig (1905–1908) – schon ohne Jadwiga, welche 1902 heiratete und in die Ukraine verzog – wurden in Lipie 81 Brandgräber der Lausitzer Kultur (Bz V) aufgedeckt. Das reiche Metall- und Keramikinventar aus Siemianice und Lipie wurde systematisch als Leihgabe in die Sammlungen des polnischen Museums der Gesellschaft der Freunde der Wissenschaften in Poznań eingefügt. Die Ausgräberinnen profitierten vom Rat des wissenschaftlichen Kustos dieses Museums, Dr. Bolesław Erzepki.

Zofia Szembekówna beschrieb des weiteren andere Funde aus dem südlichen Großpolen (Kuznica Trzcńska, Jurkowo, Gwoździec, Wysocko), Jadwiga Szeptycka beaufsichtigte auch Ausgrabungen (1924, 1927) auf einer mehrperiodischen Siedlungsstelle in Tarnowica bei Jaworów im Gebiet von Lwów (Lemberg) und wertete sie aus. Die geborgenen Funde überwies sie in das Dzieduszycki-Museum in Lwów.

Aus all diesen Geländeaktivitäten der Schwestern Szembek entstanden in wissenschaftlichen Periodika publizierte Berichte. Dabei halfen hervorragende Archäologen: Dr. Bolesław Erzepki und Dr. Józef Kostrzewski aus Poznań, Prof. Karol Hadaczek und Prof. Leon Kozłowski aus Lwów sowie Dr. Włodzimierz Demetrykiwicz aus Kraków.

Beide Frauen versammelten um sich eine Runde von Verwandten und Bekannten als Informanten zu archäologischen Funden sowie auch zu zeitgenössischen Relikten der Volkskunst; mit gleicher Leidenschaft beschäftigten sie sich auch mit Ethnographie.

Besonders die Arbeiten in Siemianice sind ein Meilenstein in der Forschungsgeschichte der Archäologie; es handelte sich in Polen um die erste derart umfangreich und genau untersuchte Nekropole aus der Zeitenwende. Die Tätigkeit der Gräfinnen Szembek illustriert ausgezeichnet die Entwicklung der Archäologie von romantisch-patriotischer Liebhaberei zur Wissenschaft *sensu stricto*. Nach Meinung von Józef Kostrzewski, dem hervorragendsten polnischen Prähistoriker, gehören sie zu jenen Personen, welche sich vor 1918 am meisten um die polnische Archäologie verdient gemacht haben.

Zum Schluß erzählen wir kurz, wie das weitere Schicksal der Großenkelinnen des großartigen Dramenschreibers Graf A. Fredro und des hervorragenden Generals des Novemberaufstandes von 1830/31, Piotr Szembek, aussah. Jadwiga gebar acht Kinder. Im September 1939 wurde sie zusammen mit ihrem Mann von Angehörigen des sowjetischen Geheimdienstes erschossen. Zofia ging im Mai 1909 ins Kloster und nahm den Namen Maria Krista an. Als Nonne viele verantwortungsvolle Funktionen innehabend erreichte sie ein hohes Alter; sie verstarb im Jahr 1974.

Übersetzt von Jan Schuster